

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3-giej po południu z wyjątkiem niedziel i świąt państwowych.

Wzrost pojedynczy kosztuje w miejscu i na prowincji **10 Mk.**

Biurowisko Redakcji i Administracji ul. Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Ozarnieckiego 12. Pojedyncze numery do nabycia w Ekspedycji ul. Ozarnieckiego 12, w biurze dalekocieków **S. Sokolowski** i **Ska Jagiellońska 7**, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy francuzką.

Reklamacje otwarcie wolne od opłaty. — Konto P. K. O. Nr. 141.892.

Telefon Redakcji Nr. 192. — Telegraf Administracji 778.



PRENUMERATA

we Lwowie bez dostawy 150 Mk
we Lwowie z dostawą 175 Mk
z przesyłką pocztową w Polsce 180 — Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach 250 Mk

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ul. Podwale 3, w godzinach od 8-2 i 5-7 i biuro S. Sokolowski i Ska, ul. Jagiellońska 7.

„Przewodnik naukowy i literacki” kwartalnik, Prenumerata za rok 40 Mk., rocznie 160 Mk.

Listy i przesyłki rękopisów należy przysyłać do Redakcji „Przewodnik” pod adresem: Lwów, ul. Walswa 1. 31, 1. piętro (nad mezaninem)

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Generalny Delegat Rządu przeniósł komisarza powiatowego dr. Adama Wawruszka ze Lwowa do Krakowa.

Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował kandydata adwokatury Stanisława Józefa Żelaznego, tudzież ukończonego słuchacza praw Mikołaja Turkiewicza aplikantami dla okręgu Sądu apelacyjnego we Lwowie.

Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował kancelistę sądowego Albina Lulkiewicza w Mościskach oficjalnym kancelaryjnym po nad stan systemizowany.

Rozporządzenie

Rady Ministrów z dnia 5 sierpnia 1921 r. o organizacji i zakresie działania urzędów probierczych.

Na podstawie art. 15 dekretu z dnia 3 stycznia 1918 r. o tymczasowej organizacji władz naczelnych (Dz. Pr. PP z 1918 r. Nr. 1 poz. 1) oraz art. I ustawy z dnia 16 lipca 1920 r. o upoważnieniu Ministra Przemysłu i Handlu do wydawania zarządzeń w zakresie nadzoru nad przemysłem słotniczym i handlem wyrobami slotniczymi oraz organizacji urzędów probierczych na obszarach b. zaboru austriackiego i rosyjskiego (Dz. Ust. Rz. P. z 1920 r. Nr. 70, poz. 470) Rada Ministrów zarządza, co następuje:

§ 1. Główny zarząd sprawami probierczymi należy do Ministra Przemysłu i Handlu, który wykonywa go za pośrednictwem Głównego urzędu probierczego i podległych temu ostatniemu okręgowych urzędów probierczych.

§ 2. Okręgowe urzędy probiercze mogą obejmować obszar jednego lub kilku województw. Włączenie poszczególnych obszarów lub miejscowości do tego lub innego okręgu probierczego następuje z rozporządzenia Rady Ministrów, na wniosek Ministra Przemysłu i Handlu.

§ 3. Główny Urząd probierczy składa się z dyrektora, zastępcy dyrektora, urzędników statutowych, probiercy i innych funkcjonariuszów, urzędy zaś okręgowe z naczelników tych urzędów, urzędników statutowych, probiercy i innych funkcjonariuszów. Etaty tych urzędów zatwierdza Rada Ministrów na wniosek Ministra Przemysłu i Handlu, usgodniony z Ministrem Skarbu. Mianowanie personelu w granicach tych etatów następuje na podstawie przepisów o państwowej służbie cywilnej.

§ 4. Do zakresu działania Głównego Urzędu probierczego należy:

- ogólny nadzór nad wykonywaniem obowiązujących w zakresie probierczym ustaw i przepisów,
- organizacja i kierownictwo okręgowych urzędów probierczych, nadzór ogólny nad ich działalnością oraz zaopatrywanie ich we wszelkie pomoce techniczne,
- orzecznictwo administracyjne w sprawach probierczych,
- sporządzanie stempli probierczych dla urzędów probierczych, badanie i ustalanie prawdziwości cech probierczych oraz dokonywanie kontroli,
- popieranie i wykonywanie ustawowej ochrony przemysłu slotniczego,
- skup złota i srebra dla Skarbu Narodowego, oraz przeróbka dla potrzeb Skarbu,
- czynność, wyszczególnione w § 5, na obszarze warszawskiego okręgu probierczego,

§ 5. Do zakresu działania okręgowych urzędów probierczych należy:

- probowanie i cechowanie przedmiotów złotych i srebrnych
- wymierzanie i pobieranie opłat probierczych,
- bezpośredni nadzór nad przedsiębior-

stwami wyrobu i sprzedaży przedmiotów z kruszców drogocennych.

4. badanie monet i kruszców na żądanie władz państwowych,

5. popieranie i wykonywanie ustawowej ochrony przemysłu slotniczego w swoich okręgach.

§ 6. Osobom, znajdującym się na służbie w urzędach probierczych, zabrania się utrzymywania zakładów przemysłowych do wykonywania i topienia wyrobów oraz złewków złotych i srebrnych, jakoteż uprawiania handlu takimi przedmiotami, zarówno osobiste, jak pod cudzym nazwiskiem.

§ 7. Wykonanie niniejszego rozporządzenia powierza się Ministrowi Przemysłu i Handlu.

§ 8. Rozporządzenie niniejsze obowiązuje na obszarach b. zaboru austriackiego i rosyjskiego i wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Ministrów:

(—) Witos.

Minister Przemysłu i Handlu:

(—) S. Prsanowski.

Minister Skarbu:

w z. (—) Weinfeld.

(Dz. Ustaw Rz. P. Nr. 69, z dnia 20 sierpnia 1921 r., poz. 457).

Rozporządzenie

Rady Ministrów z dnia 9 sierpnia 1921 r., w sprawie wprowadzenia niektórych postanowień ustawy z dnia 2 lipca 1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej na obszarze b. dzielnicy pruskiej.

Na podstawie art. 57 ustawy z dnia 2 lipca 1920 r. o zwalczaniu lichwy wojennej (Dz. Ust. Nr. 67, poz. 449) Rada Ministrów, na wniosek Ministra b. Dzielnicy Pruskiej, postanawia:

§ 1.

Moc obowiązującą artykułów 25, 28, oraz odnoszące się do art. 25 przepisy art.

24, 27, 29, 30, art. 31—33, 37—40 ustawy z dnia 2 lipca 1920 r., o zwalczaniu lichwy wojennej (Dz. Ust. Rz. P. z 1920 r. Nr. 67, poz. 449) rozciąga się na b. dzielnicy pruskiej.

§ 2.

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje z dniem ogłoszenia.

Z dniem tym traca moc obowiązującą:

a) rozporządzenie Komisarjatu Naczelnej Rady Ludowej z dnia 9 sierpnia 1919 r., w sprawie rachy osobowego i towarowego z Niemcami (Tyg. Urząd. Nr. 38 str. 209);

b) tymczasowe rozporządzenie Ministra b. Dzielnicy Pruskiej z dnia 16 stycznia 1920 r. w przedmiocie wywozu i dowozu towarów, dotyczące terytorjów byłej dzielnicy pruskiej, nowo przejętych przez Polskę (Dz. Urząd. Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej Nr. 7, str. 135).

o ile postanowienia tych rozporządzeń sprzeciwiają się postanowieniom powyżej wzmiankowanej ustawy, wprowadzonym § 1 niniejszego rozporządzenia.

Prezydent Ministrów:

(—) Witos.

Minister b. Dzielnicy Pruskiej:

(—) Dr. J. Traciński.

(Dz. Ust. Rz. P. Nr. 70 z dnia 20 sierpnia 1921 r., poz. 467).

Rozporządzenie

Ministra aprowizacji z dnia 27-go lipca 1921 roku o aprowizacji pracowników państwowych.

Na mocy art. 2 ustawy z dnia 7 lipca 1921 r. o zniesieniu ograniczeń w zakresie obrotu ziemiopłodami oraz o postanowieniu Ministerstwa Aprowizacji w stan likwidacji (Dz. Ust. Rz. P. z 1921 r. Nr. 63, poz. 389) zarządzam co następuje:

§ 1.

Specialne normy żywnościowe (depu-

Guy de Chantepierre.

36)

W PRZESTWORZU.

Przetoczyła z francuskiego

Marja z Dzieduszyckich Komorowska.

(Ciąg dalszy)

Siedziała ciągle na tem samym miejscu, dziewczyna i szczuplatka w anielskiej sukni, z dwoma warkoczami pensjonarki i z dużą kokardą. Głos jej łagodny był i krytyczny. Jej ładne, ciemne oczy wyrażały tę samą rozpacz, którą Wilhelm już był widział w nich u pani Chardon-Pluche, wówczas, kiedy mu powiedziała: „Teraz, kiedy ujął już niczego nie spodziewam, byłoby mi obojętne umrzeć”. To było rzewne i nie mądre wszystko razem. Jakże mogła właściwie przypuszczać możliwość tego rodzaju małżeństwa?

Usiadł przy niej; wziął jedną z jej rączek, które nieruchomie spoczywały na białej materji i przycisnął ją do ust. Potem podniósł pełne przywiązania oczy ku młodej jej twarzyczce.

— Nie, malutka Amy, nie, nie mogę brać twego życia, bo byłoby to składać je w ofiarę... a także dlatego, że to by było wielkiem szaleństwem... szaleństwem bez wyjścia...

— Co to słycać? zapytała dziewczę. Kerjeau nadstawił ucha.

— To Anak, która z kimś parlamentuje. Pewnie przyszedł do mnie jakiś dostawca, albo klient...

— Posłuchaj tylko, nalegała Amy... zdawałoby się, że to głos...

Lecz zanim jeszcze skończyła zdanie, otworzyły się gwałtownie drzwi i odsunawszy Anak brutalnym ruchem, stanęła przed nimi panna Arguin.

XII.

Była to kobieta biała i smągła; postać jej była dziwaczna, a ubranie, prawie że zakonne.

Cera jej głucha i stwardniała, rwiecej była żółta, niż pomarszczona, a twarz zdawała się być wykuta z kamienia na o, by spoczywać na jakimś grobowym, lecz oczy jej, oczy wąskie, o szaro-zielonawej barwie, były w posmiertnej tej masce bystre, ruchliwe i ogromnie żywe. Wzrok jej spoczął bezwzględnie, jak pazur żarłocznego zwierza na Amy, całej bielachnej i która siedziała obok Wilhelma.

— Nieszczę na dziewczyno! A więc słusznie mi powiedziano, że cię zastanę tutaj! Ale Bóg mi świadkiem, że zanim uwierzyłam okropnej tej rzeczy, chciałam zobaczyć.

Kerjeau ustał.

— Przepraszam panią, rzekł, a spokojny głos jego stanowił przeciwstawienie tragicznego tonu starej panny, ale radnym przedewszystkiem usłyszeć od niej, czemu mam przypisywać zaszczyt jej odwiedzina?

Zapytywał on także i pięknym wzrokiem uciewigo człowieka.

Małe błyszczące oczy przeniosły się z białej sukienki, jasnych warkoczy i dużej

kardy ku Wilhelmowi i skrzyżowały się z jego spojrzeniem.

— Ach! nie-awodnie, że się pan tego zaszczytu bynajmniej nie spodziewał, rzekła panna Arguin.

— Bynajmniej, mogę panią o tem zapewnić.

Amy nie poruszyła się wcale. Żabeia skończyła na jej kolana, więc przytuliła psinkę do siebie i oparła ociężałe swe czoło na małej pieszczotliwej główce.

— Dzisiaj rano, wczesną godziną, ciągnął nie spodziewany, a nader niemile widziany gość dalej, zjawiła się bardzo wzburzona pani Chardon-Pluche u mnie na to, by mi powiedzieć że obratona słusznie jej zrobioną uwagę, Amy Boisjoli uciekła, wczoraj wieczorem, z jej domu...

— Oto już pierwsze kłamliwe twierdzenie, zaprzeczył Wilhelm.

Udał, że nie zauważyła przerwania jej, ciągnęła panna Arguin dalej:

— Ostro skrytykowałam postąpienie pani Chardon-Pluche, a misnowicie to, że dopuściła do wyjścia, o tak spótnonej porze, dziewczęciu, nie posiadającego żadnej rodziny i które, sądzę, nie wiedzało bynajmniej, gdzie się miało zwrócić... Ale moja przyjaciółka mi powiedziała: „Panna Boisjoli zdecydowana była, dokąd pojedzie... Posłała dozorcę po auto i podała mu, bez chwili wahania adres, który mi dał i Chardon-Pluche powtórzyła i który zdaniem jej, było nazwiskiem jej koch... Moje usta nie ośmielały się powtórzyć użytego przez nią wyrazu...”

— Usta pani mają słusność, iż nie powtarzają równie głupiego, jak menstrual-

nego oszczerstwa, przeciął Wilhelm ostro. A serce pani było by także postąpiło dobrze, nie przyjmując tego rodzaju podejrzania...

Zimny na pozór i całkowicie nad sobą panując, mówił Kerjeau sacho i twardo, a dźwięk jego głosu przypominał głosy ludzi, którzy biedną z gniewu.

— Znadto mam dużo uszanowania dla dziecka które nas słyszy, by zbijać wobec niego rzewne nań podejrzania... Ale tego rodzaju błoto, obrzucają dzięki Bogu, tylko tych, którzy je rzucają... To, czego pani Chardon-Pluche nie mogła darować Amy Boisjoli, to z pewnością nie jej zachowanie, bezsprzecznie bez zarzutu, to nie jej postępowanie, na całkowitej niewinności, to nie jej czyste względem maie przyjaźni, ale jej wdzięk młodości, elegancji, nieustananych porównywań, jakie się mimowoli nasuwały, a niezbyt pochlebnie wypadły dla jej córek, a w szczególności tego, że uciewiy człowiek oświadczył się o rękę pracującego dziesięć-cia, czego mu pozazdrościła bogata panna i jej matka...

— Wspominano mi istotnie, rzekła panna Arguin uszczypliwie, że Amy uznała za stosowne odmówić wiele odpowiedzialną partję i bynajmniej jej za to nie pochwalono...

— Amy uznała za stosowne się nie sprzedawać... i powinna jej pani tego powinszować... Lecz nie o to chodzi w tej chwili. Pani Chardon-Pluche okłamała panią na całej linii, a przynajmniej jej przekreśliła prawdę, co bywa najczęściej, w swoich skutkach, bardziej jeszcze zdradzieckie, niżeli istotne kłamstwo... Amy wcale nie uciekła od pani Chardon-Pluche, ale została przez

taty) dla pracowników państwowych wynoszą na miesiąc i osobę:

1. mąki — 8 kgr.,
2. kaszy — 0,6 kgr.,
3. cukru — 0,6 kgr.

§ 2.

Ze świadczeń powyższych korzystają:
a) urzędnicy etatowi, kontraktowi, dietarjusze, praktykanci, aplikanci, woźni i góńcy wszystkich Ministerstw;

b) funkcjonariusze stali i kontraktowi oraz personal niższy wszystkich Urzędów i zakładów państwowych;

c) pracownicy kolei państwowych, poczt i telegrafów oraz żegluga państwowej, zarówno stali, i t. zw. sezonowi;

d) nauczyciele stali i personal upaństwowionych szkół i zakładów naukowych i nauczyciele szkół polskich: komunalnych, społecznych i prywatnych.

§ 3.

Korzystając z jakiegokolwiek bądź stałych świadczeń żywnościowych lub z dodatkowej aprowizacji robotniczej — tracą prawo do otrzymania deputatów urzędniczych.

§ 4.

Wszystkie poprzednie zarządzenia w powyższej sprawie, względnie wstępy zarządzeń, pozostające w sprzeczności z niniejszym rozporządzeniem — tracą moc obowiązującą.

§ 5.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 15 lipca 1921 r. i traci moc z dn. 30 września 1921 r.

Minister Apropowizacji:

(—) Grzędzielski.

Rozporządzenie

Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 18 sierpnia 1921 r., w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości i Ministrem Skarbu o podwyższenie djet dziennych dla członków komisji rozjemczych, powołanych w myśl ustawy z d. 1 sierpnia 1919 r. o załatwie lu zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami i pracownikami rolnymi.

Na podstawie art. 15 ustawy z dnia 1 sierpnia 1919 r. o załatwieniu zatargów zbiorowych pomiędzy pracodawcami i pracownikami rolnymi (Dz. Pr. R. P. z 1919 r. Nr. 65, p. 394) oraz § 29 rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej, wydanego w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości, z dnia 4 grudnia 1920 roku w tej sprawie (Dz. Ust. 1920 r. Nr. 118, p. 782), zarządzam się, co następuje:

§ 1.

Wysokość djet dziennych, przysługujących, na podstawie § 29 rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej, wydanego w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości z dnia 4 grudnia 1920 roku w tej sprawie (Dz. Ust. 1920 r. Nr. 118, p. 782), członkom komisji rozjemczych, podwyższa się z 20 Mk. do 100 Mk. dziennie.

nią wypędzona tego rodzaju słowami i inyanacjami, że one stanowią jasną zapowiedź obelgi, której pani jest postanniczką, nie mogła więc pozostać ani chwili dłużej, jeżeli się nie chciała okazać podłą... Pierwszą jej myślą było udać się do pani, ale przyjęcie, jakiego doznała od niej, niedawno w podobnej okoliczności, wskazywało jej jasno na to, że sobie pani nie życzy widzieć jej więcej... Wówczas to, bardzo niewinnie i nie przypuszczając, żeby postępek, w oczach jej czystych, zupełnie czysty, mógł być źle zrozumiany przez innych, zgłosiła się do dawnego przyjaciela z dzieciństwa lat, przyjaciela całkowie jej oddanego, który...

W tym miejscu zawahał się Wilhelm przez jedno mgnienie oka, potem zaś konczył:

— ...który, mając się stać niezadługo jej mężem, wydawał się już teraz ostają i naturalnym opiekunem...

— Jej mężem! powtórzyła panna Arguin z szczytu zdziwienia... Więć pan się żeni z Amy Boisjoli?

Jeszcze się raz skrzyżowały ze sobą głębokie, pełne wyrazu spojrzenie Wilhelma z przenikawymi oczami panny Arguin.

— Amy wie od dawna, jakie mam dla niej serdeczne uczucie, rzekł jeszcze młody człowiek, wie, z jaką się do mnie przyjaźnią odnosiła pani Davrençay, zabra jej matka chrześna... i gotowa jest, powierzyć mi swoje życie, tak, panu...

Najcałkowiciej bezwiednie powtórzył Wilhelm słowa, wypowiedziane przed chwilą przez cieniuchny głos Amy. Dziewczę tym-

§ 2.
Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Pracy i Opieki Społecznej:

w z. (—) *Gustavo Simon.*

Minister Skarbu:

w z. (—) *Weinfeld.*

Minister Sprawiedliwości:

(—) *Sobolewski.*

Na mocy § 7a ustawy z dnia 5 maja 1889 Nr. 66 Dz. p. p. zakazuje się rozszerzania na Małopolskim obszarze administracyjnym czasopisma *Nowy Mir* wydawanego w Berlinie.

Zrazem odbiera się tema czasopisma debit pocztowy waktak jego nawoływania do obalenia istniejącego porządku społecznego oraz szerzenia nienawiści jednych narodowości zamieszkujących Rzeczposp. Polską względem drugich.

Na mocy § 7a ustawy z dnia 5 maja 1889 Nr. 66 Dz. p. p. zakazuje się rozszerzania na Małopolskim obszarze administracyjnym broszur: 1. Fritz, Sturm „Das bolschewistische Russland“ wyd. w Hamburgu, 2. N. Becharia „Das program der Kommunisten“ (bolschewiki) wyd. „Revolutions-Bibliothek Nr. 5“ w Berlinie i 3. Rosa Luxemburg „R de zum Program“ wydaną przez „Rothe Fahne“ w Berlinie.

Zrazem odbiera się tym broszurom debit pocztowy wskutek ich nawoływania do obalenia istniejącego porządku społecznego.

Na mocy § 7a ustawy z dnia 5 maja 1889 Nr. 66 Dz. p. p. zakazuje się rozszerzania na Małopolskim obszarze administracyjnym wydawnictwa „Kommunistische Bibliothek“ New York, Wieden w języku ukr za gloryfikowanie bolszewizmu, nawoływania do przewrotu społecznego oraz odierwania wschodniej Małopolski od Rzeczypospolitej oraz broszur: D. Pietrowskij „Revolucja i Kontrrewolucja na Ukrainie“ i P. O. „Radzińska Ukraina“ wydawanymi pierwszą w New Yorku, drugą w Winnipeg — Kanada w języku ukraińskim za nawoływania do obalenia istniejącego ustroju społecznego i odierwania wschodniej Małopolski od Rzeczypospolitej jak i broszur: „Widpoziw“ w języku ukraińskim, nawołujących do przewrotu społecznego, oraz odbiera się tym wydawnictwom debit pocztowy.

Z Komisji skarbowo-budżetowej.

Komisja skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem dr. Diamanda i w obecności wiceministra Weinfelda rozpoczęła dyskusję szczegółową nad budżetem.

P. Dresler referował część budżetu: Sejm. Podczas gdy budżet w Sejmie w r. 1920 preliminarzowy był na 11 milionów, w roku ubiegłym wydatki wyniosły 222 miliony, a po doliczeniu dodatków przewidzianych wedle ustawy, wydatki wzrosną do przeszło 300 milionów. Dochody Sejmu są

ceremonialnych zwrotów i zadań, przerywanych nawiasami i retrosywnie, cieniowanymi figurami, że zgodziłaby się na to, żeby Amy przybywała w jej domu do dnia swego ślubu. Lecz Wilhelm odmówił, dziękując dość sucho za propozycję:

Stara panna uczuła się tym urażona, — Gdyby mnie pan podejrywał o najgorsze intencje, toby mi nie dał innej odpowiedzi, panie Karjeau, rzekła. Postępowałam zawsze wedle wskazówek swego sumienia i nie mając bądź co bądź, żadnego osobistego powodu odezwania żalu do Amy...

— Pani istotnie niema powodu odezwania żalu do Amy i postępowała zawsze stosownie do tego, do czego była uprawniona, nie jest bardziej prawdziwie, rzekł młody człowiek poważnie. Ale gdyby pani zapytała własnego sumienia, a raczej, gdyby się pani szczerze i niełitościwie względem samej siebie nie zadawała specjalnymi jego odpowiedziami, lecz wydarła z gębiny jego tajemnicze, to przekonaby się pani o czymś, do czego się pani prawdopodobnie nie przyznała nikomu... nawet własnemu sercu... o tem mianowicie, że p. Amy Boisjoli nienawdzi!... Ta nienawiść, której nie moją rzeczą szukać przyczyn, lub dyskutować nad niemi, ta nienawiść bezlitosna i okrutna ona stanowiła w stosunku pani do Amy ukryty dziecię, namiętne uciechnienie wszystkich decyzji, powziętych przez nią, wszystkich sądów, jakie wydawała i wszystkich wrażeń, jakim ulegała... tak, powtarzam raz jeszcze, niech pani zapyta własnego sumienia, zapytała szczerze, bez litości ani

— Niezawodnie, że Amy nie może pozostać u mnie, co do tego, ma pani zapewne słuszną, odparł Wilhelm. Wczoraj wieczór byłam zmaszony wleci faktowi i rzeczy, więc Amy przyjadł i umieścić ją w pokoju mojej matki. Dziś, co innego i zaraz się zajmę wyzaskaniem dla Amy odpowiedniego schroniska, to jest klawozka, albo pensjonata. Wprawdzie złość ludzka przyczyni się do skroczenia epoki naszych zaręczyn, które powinny być właściwie tak z powodu wielkiej miłości Amy, jakoteż ciężkiej jej zaboby, a także innych jeszcze okoliczności, przedziwne się znaczenie. Amy Boisjoli będzie za miesiąc moją żoną.

Panna Arguin zastanawiała się w milczeniu przez chwilę; potem oznajmiła, wóród

— Niezawodnie, że Amy nie może pozostać u mnie, co do tego, ma pani zapewne słuszną, odparł Wilhelm. Wczoraj wieczór byłam zmaszony wleci faktowi i rzeczy, więc Amy przyjadł i umieścić ją w pokoju mojej matki. Dziś, co innego i zaraz się zajmę wyzaskaniem dla Amy odpowiedniego schroniska, to jest klawozka, albo pensjonata. Wprawdzie złość ludzka przyczyni się do skroczenia epoki naszych zaręczyn, które powinny być właściwie tak z powodu wielkiej miłości Amy, jakoteż ciężkiej jej zaboby, a także innych jeszcze okoliczności, przedziwne się znaczenie. Amy Boisjoli będzie za miesiąc moją żoną.

Panna Arguin zastanawiała się w milczeniu przez chwilę; potem oznajmiła, wóród

— Niezawodnie, że Amy nie może pozostać u mnie, co do tego, ma pani zapewne słuszną, odparł Wilhelm. Wczoraj wieczór byłam zmaszony wleci faktowi i rzeczy, więc Amy przyjadł i umieścić ją w pokoju mojej matki. Dziś, co innego i zaraz się zajmę wyzaskaniem dla Amy odpowiedniego schroniska, to jest klawozka, albo pensjonata. Wprawdzie złość ludzka przyczyni się do skroczenia epoki naszych zaręczyn, które powinny być właściwie tak z powodu wielkiej miłości Amy, jakoteż ciężkiej jej zaboby, a także innych jeszcze okoliczności, przedziwne się znaczenie. Amy Boisjoli będzie za miesiąc moją żoną.

Panna Arguin zastanawiała się w milczeniu przez chwilę; potem oznajmiła, wóród

— Niezawodnie, że Amy nie może pozostać u mnie, co do tego, ma pani zapewne słuszną, odparł Wilhelm. Wczoraj wieczór byłam zmaszony wleci faktowi i rzeczy, więc Amy przyjadł i umieścić ją w pokoju mojej matki. Dziś, co innego i zaraz się zajmę wyzaskaniem dla Amy odpowiedniego schroniska, to jest klawozka, albo pensjonata. Wprawdzie złość ludzka przyczyni się do skroczenia epoki naszych zaręczyn, które powinny być właściwie tak z powodu wielkiej miłości Amy, jakoteż ciężkiej jej zaboby, a także innych jeszcze okoliczności, przedziwne się znaczenie. Amy Boisjoli będzie za miesiąc moją żoną.

Panna Arguin zastanawiała się w milczeniu przez chwilę; potem oznajmiła, wóród

małe, chociaż ryż z druków sejmowych wskazuje, że ludność coraz więcej interesuje się Sejmem. Sprawozdawca zarzucił, że na p ogród owocowy liczący 800 drzew, wynajęto na 8 lat za 120.000 Mk. czynszu rocznego. Biuro sejmowe odpowiada wymaganiom. Sprawozdawca żąda zniesienia komisji sejmowej, która pełniąc funkcje administracyjne utrudnia administrację urzędnikom. Referent wnosi o przyjęcie preliminarza z uwzględnieniem przystoconych zmian.

Komisja uchwaliła wniosek referenta, z poprawką p. Kędziora, by kwotę 44 milionów na badowę gmachu Senatu obniżyć do 10 milionów.

Komisja przyjęła w końcu wniosek p. Stapińskiego, domagający się przeprowadzenia wyborów do Sejmu w dniu 15 grudnia, ze zmianą zaproponowaną przez dr. Buzka, że w miejsce zapropionowanej przez p. Stapińskiego części ustawy, ma być zastosowany odnośny ustęp tej ustawy.

Następne posiedzenie odbędzie się dnia 7 września b. r. Na porządku dziennym rozdział o kolejach. Referent p. Morawewski.

Zjazd katolicki.

Uroczyste otwarcie Zjazdu katolickiego odbyło się wczoraj o godz. 10 rano po nabożeństwie celebrowanem przez ks. kardynała Kakowskiego, z udziałem Naczelnika Państwa, Ministra spraw wewnętrznych Baczewicza, gen. Hallera i innych. Podczas nabożeństwa podniósł kazanie wygłosił ks. kanonik Gralewski, kawiążując do modlitwy zawartej w Psalmie Dobry Woli Krasiniego. Po nabożeństwie adano się do gmachu Politechniki. Z chwilą przybycia Naczelnika Państwa, powitanego przez prezesa Komitetu organizacyjnego okrzykiem: niech żyje, otworzył pierwsze posiedzenie hr. Sobański, który dziękując Naczelnikowi Państwa za przybycie, zaznaczył, że jestto niejako oficjalnym podkreśleniem, że Polska jest krajem oficjalnie katolickim. Przez akklamację powołano na prezydenta Rektora warszawskiego Uniwersytetu prof. Korhanowskiego, na członków szambelana Karckiego, Cytewskiego, Stanisława Prądzyńskiego i Konopkę ze Lwowa.

Z przedstawicieli zagranicznych przemawiał delegat Francji ks. Everard, podnosząc w gorących słowach braterstwo francusko-polskie, nieniem katolików belgijskich i kardynała Merciera przemawiał O. Boutton, podkreślając wspólny los Polski i Belgii w czasie wojny, imieniem Węgier mrs. Csaszite, imieniem katolików amerykańskich p. Breen. Z ramienia delegacji małopolskiej, ks. Arcybiskup Teodorowicz określił linię wytyczną zadań i postępowania episkopatu polskiego. Oklaskami powitano mowę ks. Biskupa Łozińskiego. Również owaćjnie przyjęto przemówienie posła Korfańego, który przemawiał do braci Górnoszlązków. Najsilniejsze jednak wrażenie wywarła mowa ks. Pilcha, wygłoszona imieniem delegacji wileńskiej. Wrażenie spotęgowało się w chwili, gdy obecni Wileńszczanie z podniesioną ręką powtarzali słowa przysięgi złożone przed obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej, że nie dadzą się oddzielić od Polski.

Po południu o godz. 4 odbyły się posiedzenia sekcyjnych, a o godz. 9 akademja w Filharmonji.

Skarby Górnego Śląska.

W piśmie *Przemysł i Handel* podaje dr. Olszewski cyfry odnoszące się do powiatów górnośląskich, które powinny być przyznane Polsce.

Powiat Pszczyna obejmuje 1665 kilometrów kw. i liczy 122.897 mieszkańców — 88,4 pre. Polaków, 500 km. kw. lasów, 9 kopalń węgla i 689 pre. produkcji górnośląskiej, 2 huty cynku i ołowiu. Powiat ten odznacza się ogromną przestrzenią, zajęta przez znakomite gospodarstwa lasy. zresztą przewała gospodarstwo rolne.

Miasto Katowice i powiat. Silnie uprzemysłowione. Miasto: 6 kw. km. liczy 43.173 mieszkańców; powiat 182 km. kw. i 216.807 mieszkańców, 80 pre. Polaków, 17 kopalń węgla i 27 pre. ogólnej śląskiej produkcji węgla, 1 fabryka brykietów, 1 zakład piecowy, 6 hut żelaznych, 17 hut cynku i ołowiu, 31 km. kw. lasów.

Powiat Góry Tarnowskie: 327 km. kw. 77.583 mieszkańców, 73 pre. Polaków. Graniczy bezpośrednio z b. Kongresówką, 200 km. kw. lasów przezważnie w północnej części powiatu, 2 kopalnie węgla, 10 kopalń rudy żelaznej, 5 kopalń rud cynku i ołowiu, 1 huta żelaza, 2 huty cynkowe. Prawie 4 pre. ogólnej produkcji węgla Górnego Śląska. W powiecie Tarnowskim łącznie z powiatem bytomskim koncentruje się górnictwo rud żelaza, cynku i ołowiu. W 1919 r. wydobyto 60.915 ton rudy żelaznej i 283.497 ton rud cynku i ołowiu. Około 9.000 górników.

Powiat Zabrze: 120 km. kw. 160.000 mieszkańców, 59,8 pre. Polaków, 10 kopalń węgla. Produkcja ich 1849 pre. całej produkcji śląskiej, 8 koksowni, 1 fabryka brykietów, 2 zakłady wielko-piecowe, 3 huty żelazne. Lasu tylko 20 km. kw. Okręg bardzo przemysłowy.

Miasto Bytom i powiat Bytom stanowią okręgi przemysłowe graniczące z b. Kongresówką. Miasto: 67.718 mieszkańców, 38,2 procent Polaków, terytorjum 22 km. kw. Powiat: 99 km. kw., 195.844 mieszkańców, 68,8 pre. Polaków. Razem miasto i powiat. 11 kopalń węgla, 22 1/2 pre. produkcji węgla całego Górnego Śląska, 6 koksowni, 14 kopalń rud cynku i ołowiu, 4 zakłady wielko-piecowe, 6 hut żelaznych, 5 hut cynku i ołowiu.

Miasto Huta Królewska: 6 km. kw. 72.641 mieszkańców, 45,5 pre. Polaków, 1 kopalnia węgla, należąca do państwa pruskiego, jej produkcja wynosi 756 pre. produkcji węgla na Górnym Śląsku, 1 koksownia, 1 fabryka brykietów, 1 zakład wielko-piecowy i 1 huta żelazna.

Powiat Oleśne: 899 km. kw. 52.431 mieszkańców, 83,6 pre. Polaków. Prawdopodobne pokłady rudy żelaznej i węgla brunatnego. Bezpośrednie sąsiedztwo z Kongresówką 450 km. kw. lasów.

Powiat Lublinieć. 1.010 km. kw. 50.388 mieszkańców, 85 pre. Polaków, 380 km. kw. lasów. Bezpośrednie sąsiedztwo z b. Kongresówką. Pokłady rudy żelaznej i galmanu przeważnie niewyeksplataowane. — Ludność żyje głównie z rolnictwa.

— Małe zielonawe oczy rozszerzyły się niepomiernie, zimne wargi się poruszyły, ale panna Arguin nie odpowiedziała ani słowa. Wzruszyła tylko chudymi swymi ramionami i zbliżyła się o parę kroków do Amy.

Dziewczę stało tak obok okna, a cień firanki padał na jej twarzyczkę. Wyprostowana, jak stupa, słuchała całej rozmowy, szdętywała niemał w swej niemości. Nie wypowiedziała jednak dotychczas ani jednego słowa.

— Zegnam cię, Amy, zwróciła się do niej panna Arguin, możesz podziękować Bogu, za jego szczególną nad sobą opiekę. Ufam, że będziesz dla człowieka, który cię biele biedną i ogołoconą ze wszystkiego, żonę enotliwą i wierną, taką w której serce może pokłada ufność i o której mówił król Salomon „iz większa jej wartość od wartości peret“.

Amy skłoniła poważnie głowę: — I ja w to ufam, odpowiedziała.

Pana Arguin wyszła z godnością, za nią postępował Wilhelm, odprowadzający ją uprzemie.

Powrócił jednak natychmiast znów do jadalnego pokoju.

Uśmiech trochę dziwny, trochę nienaturalny, przeistaczał wyraz jego twarzy, lecz go nie rozjaśniał.

— A więc, dziecko drogie, staje się, że tego chciał los...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Powiat Toszek - Gliwice, 880 klm kw. 80.515 mieszkańców, 79-5 pre. Polaków, 1 kopalnia, 1 huta żelazna, 1 huta cynkowa, 250 klm. kw. lasów. Przeważa gospodarstwo rolne. W północnej części powiatu znajduje się wielka ilość zarzucanych dołów i szybów z dawniejszego górnictwa galmanu. Kopalnie węgla w przygotowaniu do odbudowy.

Miasto Gliwice: 28 klm. kw., 66.918 mieszkańców, 25-8 pre. Polaków, 1 kopalnia węgla, 1 koksownia, 1 wielki piec, 2 huty żelazne. Do terytorium miejskiego należą 4 klm. kw. lasu. Charakter przemysłowy. Gliwice mają ładownie dla statków na kanale Kłodnickim.

Oprócz tych powiatów Polska ma otrzymać część powiatu strzeleckiego, który zamieszkuje przeważnie ludność rolnicza.

Z Ligi Narodów.

Na drugim posiedzeniu zgromadzenia Ligi Narodów, otwartem o godz. 16-20 w bór prezydenta zgromadzenia poprzedziła dyskusja dotycząca procedury wyborów.

Provizoryczny prezydent Wellington Koo otwierając posiedzenie przypomniał że zgodnie z regulaminem wybory mają być tajne i poprosił o postawienie kandydaty.

Przedstawiciel Anglii lord Balfour postawił kandydaturę delegata Holandji, ministra spraw zagranicznych, Karnebeeka. Delegat Kolumbji Restrepo zaprotestował przeciw jawnemu zgłaszaniu kandydatów, domagając się także i pod tym względem tajności. Przystąpiono do tajnych wyborów.

W pierwszym głosowaniu otrzymali Karnebeek 19 głosów, Dacanha (Brazylja), którego kandydatura postawił Tate Jonescu 12 głosów, Motta (Szwajcaria) 4 i Blane (Urugwa) 4 głosy.

Nastąpiło drugie głosowanie, w którym Karnebeek otrzymał 21 głosów, a Dacanha 15.

Na wniosek Brantinga wybory 6 wiceprezydentów odroczone do czasu, gdy główne komisje zgromadzenia wybiorą swych prezesów i wiceprezesów, którzy w myśl regulaminu są wiceprezydentami plenarnych posiedzeń zgromadzenia Ligi Narodów.

Wieczorem 6 września odbyło się nowe posiedzenie 4 członków Rady Ligi, którym powierzono zbadanie sprawy górnośląskiej. Do chwili obecnej komisja zachowuje bezwzględnie milczenie co do przebiegu swych prac, które zresztą jak się zdaje, nie wyszły ze studjum przedwstępnych prac. Z drugiej strony zapewniają, że z 4 członków komisji każdy odrębnie przystąpi do zbadania problemu. Sądzą że w najbliższych dniach ogłoszą oni ogólne dane o rezultacie swych dotychczasowych posiedzeń.

Na wczorajszym posiedzeniu przedpołudniowym Ligi Narodów, zaproponował prezydent Karnebeek utworzenie 6 komisji: prawno-konstytucyjnej, finansowo-technicznej komisji dla rozbrojenia i blokady, komisji dla wewnętrznej organizacji Ligi Narodów, komisji dla spraw humanitarnych, komisji politycznej (dopuszczenie innych państw); nadto specjalna komisja będzie zajmowała się definitywnym zastawieniem międzynarodowego trybunału.

Z prasy.

(Harden o G. Śląsku. — Niepowodzenie Hiszpanji w Marokku. — W petersburskim porcie).

Do rządu białych kraków zaliczyć można Maksymiljana Hardena, który od czasu do czasu w piśmie *Zukunft* zabiera głos w sprawach polskich i wydaje o nich sąd — sprawiedliwy. Boć sprawiedliwość wobec Polaków jest po stronie niemieckiej nadzwyczajną rzadkością.

Rzeczonemu Harden w wymienionem czasopiśmie odezwał się świeżo o sprawie górnośląskiej i obliczył straty, jakoby utraty G. Śląska Niemcom przynieść mogła, także do tego dodaje uwagi:

„Te statystyki dobrze jest przeczytać. Nieszczęściem nie wywrze ona żadnego wrażenia na Radę Najwyższą. Mogła ona bowiem od maja 1919 r. słyszeć coraz częściej w tygodniu: „Przysięgamy, że bez G. Śląska nie będziemy mogli wypełnić warunków traktatu!“. Odpowiedź zaś brzmiała zawsze tak samo: Po długich targach i wykretach podpisaliście traktat, który uwalnia mniejszość etniczną od obcego jarzma, i wykreśla na G. Śląsku granice wszędzie, gdzie geografia i konieczności ekonomiczne pozwalają określić narodowość według większości głosujących. Te zasady przyjęte przez was sprzeciwiają się niepodzielności G. Śląska. Wynik plenisyty zapewnia wam trzy piąte terytorium i ludności. Nikt wam nie zaprzecza tego prawa. Powinniście raczej podziękować losowi,

który daje wam jako współzawodnika państwo zubożale, zadłużone, silnie wstrząśnięte niepokojami. Pomimo to wszystkie dwie piąte mieszkańców G. Śląska oświadczyło w głosowaniu, a następnie w zbrojnym porwywie wole należenia do Polski. Traktat wersalski wyrzucił jąda uszanowania tej woli. Według jego treści i jego ducha, według cyfr plebisyty Polska ma prawo żądać dla siebie dwie piąte tych ziem i zaludnienia. Pretensja, jakoby ta strata — najmniejsza jaką mieliście do zarejestrowania w dniu podpisania traktatu — odbierała wam zdolność finansowego odszkodowania zwyżką, nie ma w naszych oczach więcej wartości, jak obłudna skargi funkcjonariusza, któremu ukradziono w podróży dwa ubrania z 8 miu wieszonych ze sobą, a któryby dowodził, że z powodu tego faktu nie może powrócić do biura.

Tyle Harden. Słusznie jednak obawiać się należy, że rozsądny i sprawiedliwy głos tego Niemca przebrzmi wśród jego rodaków bez skutku.

A pewna gazeta francuska pisze, że Harden musi udać się do Ameryki, w przeciwnym bowiem razie spotkałby go los — Erzbergera.

Czytamy w *Czasie*: Hiszpanja przechodzi obecnie ciężkie chwile z powodu swoich niepowodzeń w Afryce północnej. Jak wiadomo, przypadła jej swego czasu w udziale północna część Marokka, a mianowicie obszar około Centy i Melilli. Hiszpanja utrzymywała w tym górkim i dżikim kraju swą władzę bez większych przeszkód tak długo, dopóki tamtejsze plemiona arabskie toczyły pomiędzy sobą zacięte walki. Z chwilą zaś, gdy nienawiść do Hiszpanji wyrównała istniejące między nimi różnice, i skłoniła do wspólnego działania sytuacja zmieniła się wybitnie na niekorzyść Hiszpanji. Z wyjątkiem niewielkiej równiny w pobliżu Melilli cały obszar kolonii hiszpańskiej pokryty jest niedostępnymi górami, wśród których Hiszpanie zmuszeni byli utrzymywać niewielkie garnizony, a raczej posterunki, nie posiadające pomiędzy sobą ścisłego kontaktu. Na skutek interwencji parlamentu znikomo armię okupacyjną do 20 000 z czego połowę stanowili krajowcy. Nie dziwnego, że gdy zbuntowani zwolennicy Raizaliego rzucili się w silę znacie nie przeważając na oddziały hiszpańskie pozostali je jeden po drugim, tak, iż w tej chwili stawa opór tylko twierdza Melilla.

Hiszpanie liczyli — zdaje się — na interwencję francuską, dzięki której spodziewali się wziąć powstanców we dwa ognie. Ponieważ jednak w kwestji marokańskiej między Francją a Hiszpanją panują od dawna rozdziewki, ze strony francuskiej zachowano się neutralnie. Wobec tego Hiszpanja sama zmuszona będzie podjąć decydującą walkę, do której trzeba będzie użyć znacznych sił, podobno 5—6 nowych dywizji, prócz wysłanych dotąd liczących posiłków, dotąd bez rezultatu.

Walka obecnie skupia się dookoła Melilli, której fortyfikacji broni chwylowo załoga 5.000 ludzi. Gubernator gen. Berengier ma nadzieję utrzymania się o ile nadejdą wczas potrzebne posiłki. W każdym razie Hiszpanja staje przed długą, bardzo kosztowną i krwawą walką, która podjąć musi, jeżeli nie chce stracić swej pozycji nad Morzem Śródziemnym.

Sprawa marokańska jest niezmiernie ważna również dla stosunków francusko-hiszpańskich, kto wie, czy ze względu na to, iż Hiszpanja zasiada w Radzie Ligi Narodów nie odbije się ona i na decyzji górnośląskiej. Nie ulega bowiem kwestji iż stanowisko Hiszpanji w tej sprawie będzie w dużej mierze zależało od polityki, jaką kierować się będzie Francja wobec konfliktu Hiszpanji z jej zbuntowanymi poddanyymi marokkańskimi.

Pod Azji Mniejszej przyszedłoby tedy Marokko jako czynnik międzynarodowej polityki. Niepowodzenia w Marokku spowodowały wewnętrzne przesilenie w Hiszpanji. Upadł gabinet Allendesalazara, a na jego miejsce sędziwy Maura utworzył gabinet koncentracyjny, którego zadaniem ma być zorganizowanie wyprawy dla stłumienia powstania i uratowania dla Hiszpanji Marokka coby z upadkiem Melilli musiało nastąpić.

Pierwszym krokiem nowego rządu było ogłoszenie strat dotąd poniesionych czego nie śmiał uczynić z powodu ich wysokości gabinet poprzedni. Według urzędowego komunikatu, prócz zaginionych, stracił dotąd Hiszpanja 14.712 ludzi, 139 dział, 392 karabinów maszynowych i przeszło 29 000 karabinów ręcznych, które wpadły w ręce Maurów. Bronia ta wzmocni jeszcze uzbrojenie powstańców, na którego doskonałość już przedtem skarlili się Hiszpanie.

Korespondent bremeńskiej *Weserzeitung* opowiada swoje wrażenia ze zwiedzenia portu w Piotrogradzie następująco.

W jeden z rzadko ciepłych i słonecznych dni lipcowych — przez ostatnie trzy

tygodnie w Piotrogradzie padały deszcze, a termometr spał poniżej 15 stopni Celsjusza — wybrałem się, abym raz już skutecznie dawno powzięty plan i zwiedzić port piotrogradzki. Połączone to jest z ogromnymi trudnościami, gdyż wstęp do portu jest jaknajsurowiej zakazany. Jedyną drogą prowadzącą doń zamkniętą jest przez posterunki wojskowe i przejście dozwolone tylko właścicielom odpowiednich przepustek lub nadzwyczajnej komisji, dalej urzędnikom władz cłowych i załodze okrętów zaprawicznych; ich zagraniczne paszporty uprawniają do wstępu. Po wielu trudach i mnie się udało zdobyć potrzebną przepustkę.

Była podzina 8 rano, kiedy rozpoczętem moją wędrówkę. Gdy wychodzi się tutaj o tej godzinie na miasto, to świerzyć powietrza i niebyszące cienie przedmiotów dziwne czynią wrażenie; abym bowiem zaoszczędzić światła elektrycznego, rozkazał rząd podobnie jak i ubiegłego lata posunąć zegary w całym państwie o trzy godziny, tak że godzina 8 jest w rzeczywistości godziną 5 rano. Ponieważ elektryczne koleje również oszczędzi prądu, idą od przedmieść i ceryferji miasta tylko w pobliżu większych centrów, przeto wysiadłszy z tramwaju, trzeba wędrować pieszo aż do zakładów portowych. Pokazałem przy wstępie moją przepustkę i wszedłem w obręb miejscowości, o której tysiące mrących z głodu ludzi marzy jak o raju, a która zarazem jest punktem środkowym dla tańca wszelkiego rodzaju dorobkiewiczów i paskarsy. Góry chałtycznie zwalonych towarów zasłoniły mi widok, nie mogłem dojrzeć nawet zatoki portowej. Tylko maszty kilku okrętów unosiły się nad górą towarów; były tam przedewszystkiem beczki i śledziami, plugi i olbrzymie ilości nawalonych na siebie worków z mąką. Przy zejściu nad zatokę portową zobaczyłem trzy niemieckie okręty, a obok nich posteru ekontrolujący wechodzących i wychodzących.

Między robotnikami, zajętymi wyładowaniem i władowaniem towarów, snuło się mnóstwo urzędników kontrolnych i władz cłowych. Za czasów pokojowych rola się tutaj od okrętów, obecnie w całym porcie na kotwicy stało ich trzy szesdziesiąt.

Z końcem maja zawinęło kilka okrętów do portu piotrogradzkiego; były to niemieckie parowce, odwożące wracających do ojczyzny resyjskich jeńców, a załadowane śledziami, cukrem i mąką, statki te przy odjeździe zabierały niemieckich jeńców. Z resyjskich statków było widac w porcie tylko kilka mniejszych, zajętych wydobyciem mian lub transportujących sól, która w Rosji dochodzi do cen szoka fantastycznych.

Rząd nie może podołać trudnościom transportowym przy rozwolaniu nagromadzonych towarów. Kilka zdanych do użytku śpiechlerzy już dawno aż pod dachy załadowano, tak, że składane z okrętów zapasy muszą spoczywać pod gołemi niebem. W Moskwie centralne śpiechle urzędu cłowego są również podobnie przeładowane. Zarząd awrał się kilkakrotnie choć bezskutecznie do odnośnych władz z przedstawieniem, że rozmiany śpiechlerzy są za szupłe. Częstość w zakładach portowych spotyka się towary bezpańskie, gdyż wobec panującego nieporządku i dezorientacji władz nie można dojść, do kogo towar skierowano. Kilka milionów jaj, zaplaseonych złotem, uległo w ten sposób zepsuciu. I podczas, gdy w porcie piotrogradzkim leżą całe góry worków z mąką, ludność otrzymuje zaledwie dziennie 100 gramów na głowę.

Oprócz tych towarów przewozi załoga okrętów na własną rękę w znacznej ilości czekoladę i koniak. Cała trudność polega tylko na tem, jak przesmygnąć wobec ostrych strażników taki towar do miasta. Wazy opuszczający zabudowania portowe, podławni są ścisłej osobistej rewizji, i to w znacznej mierze utrudnia korzystanie z tego rodzaju tajemnych dostaw, a osobne trudności sprawia fakt, że marynarze żądają mocey zagranicznej, albo rubli carskich. Od czasu zawinięcia okrętów złota 10 rublowka podskoczyła z 110.000 na 190 000. Za tabliczkę czekolady płaci się 10 niem. mk., co równa się 100 rubl. sowieckim. Ludność dostaje ten przysmak do rąk na samym końcu łanekaska paskowego i płaci za niego 14.000 rubli. Ponieważ handel spirytualjami, podobnie jak morfina i kokaina, obłożony jest najsurowszymi karami, przeto ten masowo sprowadzany towar można dostać tylko bezpośrednio od marynarzy, płacąc po 150 000 rubli za butelkę. Z momentem wprowadzenia wolnego handlu, powstał szereg kawiarni i te aprowizowane są przez przesmygnięte towary.

Podróż Vanderlipa.

Dla celów informacyjnych Frank Vanderlipp, prezydent National City w Nowym Jorku, prezydent Związku amerykańskich banków, jeden z głównych stałych dorad-

ców rządu amerykańskiego, a więc czynnik, który gra rolę równą roli Hoovera i Morgana, odbywa podróż po Europie. Podczas kilkudniowego pobytu jego w Wiedniu, austriacko-polska Izba handlowa urządziła na cześć jego śniadanie, na które Vanderlipp przybył w towarzystwie p. Upsana, stałego komisarsa handlowego St. Zjednoczonych w Wiedniu. Na śniadaniu prezes Izby dr. Juliusz Twardowski miał możność w ciągu dwugodzinnej rozmowy poinformować Vanderlipa o stosunkach w Polsce. Vanderlipp, jak świadczyły liczne pytania przezeń stawiane, okazał wielkie zainteresowanie się Polską. Przy tej sposobności wyjaśniono wiele niejasnych lub mylnych zapatrywań, jak n. p. co do imperjalizmu polskiego, co do rzekomo nadmiernego zadłużenia się Polski.

Twardowski przedstawił cyfrowo ostatni budżet Polski i wskazał na fakt, że Polska będzie w stanie nie tylko wyżyć się, ale nawet wywieźć część płodów rolnych. Dla p. Vanderlipa sprawa żywienia się państwa stanowi podstawę dla osądzenia ogólnej sytuacji dawnego państwa. Wobec tego, że Austria, Niemcy a nawet Anglja są przeważnie państwami przemysłowemi, Vanderlipp zapatruje się pesymistycznie na sprawę ich żywienia.

Odnosi się to przedewszystkiem do Niemiec, które zdaniem jego nie będą mogły pokryć kosztów żywienia i kosztów odszkodowań. Sytuacja Austrii nie jest tak beznadziejna. Polska ma w Amerykanach przyjaciół, jednakowoż są oni ostrożni w nawiązywaniu stosunków gospodarczych. Polska chce otrzymać pomoc z zagranicy musi wyrobić sobie zaufanie i kredyt moralny przez pracę wewnętrzną. Vanderlipp prosił o przysłanie sobie szczegółowych dat co do budżetu polskiego oraz co do sytuacji w przemyśle i rolnictwie. Dane te Izba handlowa polsko-amerykańska we Wiedniu przesłała p. Vanderlippowi do Paryża.

KRONIKA.

Lwów, 7 września 1921.

Kalendarz.

Czwartek, 8 września.

Rzym.-kat.: Narodzenie NMP.

Gr.-kat.: Adryna.

Słowiański: Rodosława.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 51, zachód słońca o godzinie 5 minut 54.

Temperatura o godzinie 12 w południe + 19 stopni.

Piątek, 9 września.

Rzym.-kat.: Gorgonjusza.

Gr.-kat.: Pimena.

Słowiański: Sobiebor.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 52, zachód słońca o godzinie 5 minut 54.

— Z powodu przypadającego w dniu jutrzejszym święta wroczyściego, numer następny okaże się dopiero w piątek dnia 9 b. m. o zwykłej porze.

— Najbrski. Ks. Arcybiskup dr. Józef Bilezewski wyjechał na 10 dniową wizytację kanoniczną dekanatu grodeckiego.

— Osobiste. W sobotę 10 b. m. o godzinie 12 w południe odbędzie się w kościełku św. Zofji ślub p. Anieli Twardowskiej, córki pp. Kamierzostwa Twardowskich, z p. Józefem Tomczakiem, właścicielem dóbr w Biesiekierzu pod Zgierzem.

— Z Ministerstwa skarbu. W ostatnich czasach napływa do Ministerstwa Skarbu bardzo wiele podań od osób prywatnych lub instytucji o wypłacenie poniesionych przez nie strat wojennych, według oszacowania dokonanego przez Komisje szacunkowe (główne lub miejscowe). Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że akcja ustalania strat wojennych, przeprowadzona przez Komisje Szacunkowe Głównego Urzędu Likwidacyjnego, miała na celu jedynie określenie wysokości kwoty, jaką mają wypłacić b. rządu zaborek, względnie okupacyjne, Państwu Polskiemu za zniszczenie wojenne, dokonane w Polsce, bynajmniej zaś nie nakłada na Skarb Państwa obowiązku pokrywania tych strat, poniesionych przez osoby prywatne lub instytucje, wobec czego zwracanie się w powyższych sprawach do Ministerstwa Skarbu jest bezcelowe.

— Z Polskiego Banku Krajowego. Minister Skarbu zatwierdził uchwałę Rady nadzorczej Banku, którą zamianowano dyrektora Filji warszawskiej Jana Armolowicza i tyt. wicedyrektorów Banku: Dr. Juliana Butyckiego i dr. Zuzjana Szpora, zastępc-

cami dyrektorów Polskiego Banku Krajowego.

— **Wielki port w Grudziądzu.** *Gazeta Gdańska* donosi, że z polecenia Rządu warszawskiego wypracowano nowy projekt wielkiego portu w Grudziądzu. Teren portowy będzie obejmował 18.400 metrów kw. Koszt budowy wynosi przeszło 80 milionów marek.

— **Oplaty za przejazd w wagonach.** W wypadkach uiszczenia opłat za przejazd przez podróży w pociągach na ręce kontrolujących funkcjonariuszy kolejowych należy wymagać kwitów, wypisanych na ustalonych drukowanych blankietach.

Kwity takie służą jako bilet na przejazd i powinny być okazywane przy następnych kontrolach.

O ile kontrolujący kwitarzusa nie posiada, podróży winien wypłacić należność do kasy biletowej również za kwitem.

— **Inspektoraty szkolne.** Czytamy w *Kurj. Warsz.* Cały obszar Rzeczypospolitej dzieli się pod względem administracyjno-szkolnym na okręgi szkolne, które terytorjalnie odpowiadają lub odpowiadają mają województwom. Na czele okręgów szkolnych stoją karatorowie, którym podlegają bezosobnie inspektorowie szkolni, pełniący nadzór szkolny w powiatach.

Inspektoratów szkolnych jest w b. Kongresówce, w Małopolsce i na kresach wschodnich 204 z tego 86 w b. Kongresówce, 86 w Małopolsce i 32 inspektoraty szkolne w trzech wschodnich okręgach szkolnych.

W inspektoratach b. Kongresówki jest zatrudnionych 86 inspektorów szkolnych i 60 zastępców insp. szkolnych, w Małopolsce 92 insp. i 24 zastępców, na kresach 32 insp. i 12 zastępców.

Z zestawienia powyższego wynika, że nadzór szkolny w Małopolsce jest o wiele lepiej zorganizowany niż w b. Kongresówce i na kresach, a to głównie z tego powodu, że inspektoraty małopolskie są terytorjalnie mniejsze. Skutkiem tego też mogą inspektorowie szkolni w Małopolsce spełniać o wiele intensywniej nadzór pedagogiczny w swoich rejonach, aniżeli inspektorowie w b. Kongresówce.

— **Dalsze cegielki wawelskie** ufundowali: 668-mą Adamowie Kozłowiecy, 669 9 pułk artylerji polowej, 670-tą Ludwika z Rzewuskich Grabkowska, Michałow, 671-szą Ireneusz Grabkowski z Wołynia, 672-cią Drowie Garbaczewscy z Lublina, Leszczyński z Nowego Dworu i Niwiński z Potoka, 674-tą Wydział dochodów Dyrekcji kolejowej w Krakowie, 675-tą Towarzystwo naftowe „Karpaty” w Krakowie i 676-tą Pow. Komenda policji państwowej w Gorlicach — wpłacają po 30.000 Mk. za cegielkę.

— **Nauczycielstwo polskie i spis ludności.** Wydział zarządu okręgowego T. N. S. W. we Lwowie uchwalił onegdaj zwrócić się do swojego zarządu głównego w Warszawie z myślą zafiarowania Rządowi Polskiemu przez Ministerstwo oświaty usług całego nauczycielstwa polskiego bez względu na kategorię na czas spisu ludności, nauczycielstwo bowiem jako najbardziej ukwalifikowane w tym kierunku powinno przedewszystkiem być pomocne Rządowi w tak doniosłej sprawie.

— **W szkole kadetów** uroczysta inauguracja roku szkolnego odbyła się przed kilku dniami. Na placu przed gmachem ustawiono ołtarz polowy, przed którym zajął miejsce wizytator pułkownik Cz. Mączyński, kurator S. Sobiński, delegacja Rady miejskiej, grono nauczycielskie szkoły kadetów, tudzież publiczność ze sfer rodzicielskich. Plac zajęły szeregi batalionu kadetów. Uroczystość nabożeństwo z okazji rozpoczęcia roku szkolnego odprawił Najprzew. ks. Arcybiskup Bilezewski, który po Mszy św. zwrócił się w serdecznych słowach do młodzieży. Następnie kurator Sobiński mówił o tradycji szkół rycerskich w Polsce. Imieniem DOG. przemawiał pułkownik Cz. Mączyński. Wkońcu zwrócił się major Machalski, komendant szkoły, do kadetów. Po tem ostatniem przemówieniu kadeci odśpiewali Hymn narodowy, a następnie odbyła się defilada przed uczestnikami uroczystości.

— **Walny Zjazd Towarzystwa Szkoły Ludowej.** XXVI. doroczny Walny Zjazd T. S. L. odbędzie się we Lwowie w dniach 11 i 12 września b. r. Wobec objęcia części szkół T. S. L. przez Państwo, Towarzystwo zajmuje się jeszcze organizacją szkół dla mniejszości polskich we wschodniej Małopolsce, oraz opieką i pomocą dla szkół polskich, pozostałych poza granicami Państwa. Punkt ciężkości pracy przenosi jednak Towarzystwo na prace kulturalno-oświatowe, którym Walny Zjazd poświęci główną uwagę i przygotowuje ich program. Zjazd tego-roczny wywoła niewątpliwie żywy oddźwięk w społeczeństwie i stanie się początkiem nowego okresu pozytywnej działalności Towarzystwa.

— **O ofiarności dla jeńców.** Komitet pomocy jeńcom przy Sejmie, rozwijając swą działalność zbierania ofiar przez sekcję propagandy, powołał w kraju liczne komitety, z których część dosyć intensywnie pracuje. Jednakże wiele miejscowości obojętnie traktuje tak ważną sprawę, jak niesienie pomocy rodakom, przybyszającym do Ojczyzny i pozostałym w Rosji. Ofiarności tam niema, a w wielu miejscach, pomimo nawoływań komitetu głównego, nie zdołano zorganizować miejscowych komitetów.

Komitety wydały znaczek specjalny w cenie 50 Mk. za sztukę, rozsyłany do komitetów w kraju; będzie on również rozpowszechniony w stolicy przy współpracy właścicieli domów lub administratorów.

— **Targi wschodnie.** Właściciele 16 pierwszorzędnych hoteli lwowskich okazując obywatelskie zrozumienie dla zamierzenia „Targów wschodnich” postawili swe pokoje do dyspozycji Zarządu Targów.

Ze względu na to, że dużo osób mieszka stale w hotelach, co jest ustawowo niedopuszczalnym, zażądali właściciele opuszczenia zajmowanych przez nie ubikacji, przynajmniej na czas od 15 IX—5/X.

Należy się spodziewać, że żądanie to znajdzie posłuch dobrowolny i nie trzeba będzie chwycić się ostrzejszych środków w.

Przydział pomieszczeń dla uczestników „Targów wschodnich” uskutecznia tady także w hotelach jedynie Biuro mieszkalniowe „Targów wschodnich” przy pl. Halickim 1. 15 dokąd wyjącznie w tych sprawach zwracać się należy.

— **Zamknięcie Placu Powystawowego.** Ze względu na bliski termin otwarcia „Targów Wschodnich” musi praca na Placu Wystawowym być prowadzoną w bardziej wzmocnionem tempie.

Zaczynają też już nadebrać ekspozycje, wobec czego Zarząd „Targów Wschodnich” postanowił zamknąć Plac Wystawowy dla publiczności od czwartku t. j. 8 bm.

— **Sprawozdanie Lwowskiego Towarzystwa** z czynności za miesiąc sierpień 1921. Pomocy porotowia wzywano 616 razy, z tego 485 w dzień, 131 w nocy. I. Urazy, a mianowicie: Złamania kości 14, zwichnięcia stawów 2, wykręcenie stawów 10, stłuczenia 15, otarcia skóry 11, rany głuzzone 102, rany miedziane 3, rany darte 28, rany cięte 78, rany kłute 19, rany postrzałowe 4, rany z ukąszenia 24, oparzenia 17, ciała obce 94, wstrząśnienia mózgu 2. II. Zastąpienia nagła 69, a mianowicie: osłabienie i omdlenie 5, choroby wewnętrzne 5, choroby inne 23, kuruze i bole 2, ostry niezbyt żółty 1, zatrzymanie moczu 3, zaburzenia sercowe 4, padaczka i drgawki 4, symulacja 5, krwotoki 4, poronienie 1, otrucia przypadkowe 7, upicie się 1, śmierć nagła 1, fałszywych alarmów 4. III. Zamachy samobójcze 10, a mianowicie: otrucie kobiet 5, pestrzał 1 męsk., 1 kob., rzenie się z wysokości 1 kob., rany cięte i kłute 1 męsk., 1 kob. IV. Przewieziono chorych 104. Ogółem korzystano z usług pogotowia 612 osób a to: 275 mężczyzn, 217 kobiet i 120 dzieci do lat 15-ku. Szczegółne uwagi: przejechania i potrącenia 8, przez wozy 4, przez automobile 1, przez kolej elektr. 2, przez kolej żel. 1; ukąszenia przez psy 32, upadki z ruszowania 1. Od początku r. 1921 było wezwani 7233. Od założenia Towarzystwa t. j. od r. 1893 — 171.321. Lokal Stacji ratunkowej znajduje się w gmachu Straży pożarnej przy pl. Strzeleckim 5 a. Służbę bezustannie pełniło 6 lekarzy, 4 służących sanitarnych, 2 woźniców. Towarzystwo rozporządza 2 karetami i 2 parami koni. Członków wspierających było 1450.

— **Za duszę s. p. Otylii Barwiczowej,** długoletniej nauczycielki seminarjum państwowego żeńskiego we Lwowie, zmarłej 8 lipca b. r. odbędzie się dnia 9 b. m. o g. 8 rano w katedrze ob. św. Złobne nabożeństwo, na które grono nauczycielskie po stracie zasłużonej pracowniarki i ukończonej koleżanki zaprasza rodzimę, wszystkich przyjaciół i znajomych. Cześć jej pamięci!

† **Dr. Romuald Kazimierz Solecki,** b. właściciel i kierownik sanatorjów we Lwowie i Raguzie, lekarz miejski Przemysła, zmarł w Przemyslu w 47 r. ż.

Zmarły cieszył się niemałą popularnością jako szlachetny, pracowity, a przytem prawego charakteru.

Cześć pamięci zacnego człowieka i dobrego Polaka!

† **Józef Mann** znany śpiewak operowy zmarł nagle w Berlinie na udar serca podczas przedstawienia „Aidy”.

— **Z kroniki policyjnej.** Z mieszkania Leona Grünsteina, przy ul. Kalceza 7 skradziono przez okno zamknięte garderobę wart. 43.000 Mk.

Na szkole Michała Trojanowskiego skradziono z mieszkania przy ul. Ochronek 12 ubranie marynarkowe, bieliznę, 35.000 Mk gotówki i 25 sztuk monet srebrnych ogólnej wartości 150.000 Mk. Rzeczy te były oddane w przechowanie narzeczonej.

Podczas zakupów w „Nwzie”, ul. Trybunalska 1, skradziono Modestowi Karotnickiemu radcy sądy apel., złoty zegarek z łańcuszkiem firmy Andermara Freres, Nr. 404.636 wart 300.000 Mk.

— **Podwyżka cen chleba w Niemczech.** Od dnia 15 sierpnia nastąpiła w Niemczech podwyżka cen chleba, racjonowanego dotąd przez państwo, o 40 proc., tak że chleb 1900 gramowy kosztować będzie od tej daty 7 marek.

Jakkolwiek podwyżka według projektu rządu wynosiła pierwotnie 50 procent i rząd tylko pod naciskiem parlamentu zgodził się obniżyć ją do 40 proc., w kołach robotniczych panuje wielkie niezadowolenie z tego powodu.

Podwyżka 50 pre jeszcze nie wystarczy, aby zupełnie pokryć koszt zakupu zboża. Dlatego też rząd liczy, że — mimo podwyżki — jeszcze będzie musiał dopłacić do chleba do końca roku budżetowego tj. do 31 marca 1922 r., 354 miljarda marek.

— **Gen. Dupont w Krakowie.** Francuski generał dw. rzi Dupont, przewodniczący międzysojuszniczej komisji dla wytyczenia granicy polsko-niemieckiej i granicy na Górnym Śląsku, przybył do Krakowa we wtorek dnia 6 b. m. Generał Dupont znany i wypróbowany przyjaciel Polski z czasów jeszcze przedwojennych, jako pochodzący z Nancy gdzie wspomnienia polskie żywo oddziaływały na jego uczucia, zainteresował się szczególnie zabytkami Krakowa i przybył tutaj na dwa dni dla zwiedzenia miasta. Dni wieczorem generał będzie w teatrze miejskim na przedstawieniu na zaproszenie prezydium miasta. Z Krakowa uda się generał do Zakopanego dla zwiedzenia polskiej Szwajcarii. Generałowi towarzyszy małżonka i córka, oraz członek komisji granicznej major Stanisław Paarski. Generał Dupont podczas wojny pełnił obowiązki szefa I. oddziału ministerstwa wojny w Paryżu, a przed wojną był przydzielony do francuskiej ambasady w Berlinie.

— **Wykrycie tajnej palarni opium.** Z Krakowa donoszą: Policji tutejszej udało się wpaść na trop tajnej palarni opium w Krakowie. Oto w jednej z will za parkiem Krakowskim miała sobie urządzać potajemne schadzki „elita” krakowskiego towarzystwa, celem oddawania się zabójczemu narkotykowi. Schadzki odbywały się z zachowaniem całego aparatu ostrożności. Dostęp mogli byli jedynie dla „wtajemniczonych” — obsługi była kobieca.

— **Pożar teatru.** Wczorajszej nocy padł ofiarą płomieni budynek „Teatru Polskiego” w Łodzi.

Pożar zauważono o godz. 11 w nocy. Akcję ratunkową utrudniał brak wody w filtrach. Straty są ogromne.

Rzesze artystów pozostały pod gołym niebem, niema bowiem widoków, aby wkrótce można było znaleźć lokal odpowiedni dla tak ważnej placówki kulturalnej, jaką jest teatr.

— **Grób Syrokomli.** *Słowo Wileńskie* pisze: Zbliża się 60-letnia rocznica śmierci „lirnika wioskowego” tego poety nawskróś swojskiego, który istotnie zmarł — grając na lirze i zostawiając swojemu społeczeństwu obfity plon poetycki o dużej wartości, dał mu też niejedno wskazanie społeczne, odpowiednie na obecną dobę. Grób poety, zaniedbany cokolwiek ostatnimi czasy ma zostać odnowiony kosztem Tow. miłośników Wilna. Zapewne Towarzystwo postara się też o urządzenie odpowiednich odczytów lub przedstawień teatralnych, przypominających Wilna, kim był i co pozostawił rodakom Kondratowicz.

— **Gołąb szpiegiem.** W Częstochowie schwytano na rynku wieluńskim gołębia pocztowego szpiegowskiego, przy którym znaleziono tajną depeszę szpiegowską. Gołąb puśczoney był na terenie b. Królestwa Polskiego, a pochodził z fortecy w Wrocławiu, dokąd też leciał, lecz z powodu osłabienia opadł na tutejszym rynku wieluńskim.

— **Nagroda za wzlot na helikopterze.** Widocznie zapowiadane głośno przez prasę francuską próby z helikopterem inżyniera Pescarę w Barcelonie, na które rząd francuski awansował podobno wynalazcy 150.000 franków, nie dały wyników zadowalających, skore Aeroklub francuski ogłasza obecnie konkurs za udany wzlot na tego rodzaju statku powietrznym.

Aeroklub francuski obowiązuje się mianowicie wypłacić 17.500 franków w złocie (500 funt. sterl.) temu lotnikowi, który wzbije się w powietrze na helikopterze do wysokości 25 metrów i wyląduje z powrotem bez uszkodzenia aparatu. Dla zmniejszenia wysokości wzlotu ma być uwiązany do aparatu sznur długości 25 metrów, obciążony ciężarem 10 kilogramów.

— **Przedstawicielki głodnej Rosji.** Na placu Edimburga, pod Rygą, odbył się konkurs o nagrodę za najpiękniejszy i najwytworniejszy strój damski. Wśród licznych przedstawicielek pięknej, przebijających obecnie w tych kąpielach mor-

skich, pierwsze dwie nagrody otrzymały, jak donosi paryski *Excelsior*: Pani Joffe, żona byłego „ambasadora” Rosji sowieckiej przy rządzie niemieckim i pani Fürstenberg-Hańska, żona posła sowieckiego w Rydze. A Europa i Ameryka zbierają składki na miliony „proletariuszów” rosyjskich, mrących z głodu!

— **Nadzwyczajne walne zgromadzenie członków** Kasyna i Koła lit.-art. odbędzie się w sobotę 17 września 1921 o godzinie 7 wieczorem, a w braku kompletu o godz. 7.30. Przedmiotem obrad: Podwyższenie wkładek i wpisowego.

— **Sokół-Macierz** zawiadamia, że rozpoczyna naukę gimnastyki i innych działów wychowania fizycznego sportów i t. p. dla członków, młodzieży szkolnej i pozaszkolnej, męskiej i żeńskiej, dzieci, i przyjmuje wpisy do tych oddziałów, jak również do oddziału konnego, codziennie od 6 do 8 wieczorem.

— **Polskie Towarzystwo Politechniczne.** We środę 7 września 1921 r. odbędzie się wycieczka członków Towarzystwa do fabryki obuwia „Gafota”. Punkt zborny o godz. 3 po południu przy rogatce Żółkiewskiej (od rogatki do fabryki jecha samochodem).

— **Dyrekcja Akademii handlowej** we Lwowie składa JW. Panu Witowi Sulimierskiemu serdeczne podziękowanie za dar w kwocie 30.000 Mk. finansowany na stypendjum im. s. p. Witolda Sulimierskiego, podporucznika 6 p. ut. dla uczniów obrotów Lwowa.

— **Podziękowanie.** Przesacnej Kuratorji Fundacji hr. Stanisława Skarbka. Jasnie Wielmożnemu Panu dyrektorowi Władysławowi Kucharskiemu, Jego Przesacnej Bolesławowi Lewickiemu, oraz całemu personelowi Zakładu Sierót w Drohowyżu za przyjęcie — za prawdziwe ojcowskie zajęcie się i opiekę — za utrzymanie wakacyjnego obozu harcerskiego wyrazy gorącej, szczerzej i z serca płynącej podziękują wdzięczni

Skawci Siódmej Lwowskiej
Drużyny Harcerskiej.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Sroda, 7 września „Aida”, gościny występ p. Jana Majerskiego.

Czwartek, 8 września „Kobieta bez skazy”, G. Zapolskiej.

Piątek, 9 września „Dziewczyna z Hollandji”, operetka Kalmana.

Sobota, 10 września „Żydówka”, opera Havelyego, gościny występ p. Jana Majerskiego.

»**Wiek XX.**« miesięcznik polityczno-społeczny pod redakcją Władysława Włocha podaje w nrze 1 z lipca i sierpnia b. r. następujące prace: Od Redakcji. — W r. 1919 Europy, Władysław Włoch. — Polityczne i gospodarcze położenie Polski, Wincenty Witos. — Przynależność stosunków angielsko-polskich, St. Gutowski. — Górny Śląsk Joseph Noulens. — Europa a Górny Śląsk, Paul Renaud. — W sprawie Górnego Śląska, J. B. Saget. — Łączność Górny Śląska z organizmem gosp. Polski, Jerzy Fiedorowicz. — Co rzuci Historja, H. Korybut-Woroniecki. — Ekonomiczne przyczyny niezadowolenia Pomorza, J. S. — Z Małopolski, H. B. — Oceny książek. — Sommaire.

Prof. Michał Gonet. Mała geografia Polski Jarosław 1921. Nakład księgarni Józefa Meinharta. — M. 8-o. Str. 55.

Prof. Stanisław Komeza. Zarys współczesnej literatury polskiej. Jarosław 1922. Nakład księgarni Józefa Meinharta. — M. 8-o. Str. 78.

W formie ogromnie skondensowanej ujęto w ramy tych drobnych książeczek rozległe obszary ideowe. Takie streszczenie się do r-zmiarów, mikroskopijnych w porównaniu z olbrzymimi rozmiarami przedmiotu, wymaga nielada sztuki. Autorowie wywiązali się z zadania bez zarzutu. Prof. Gonet stworzył *vademezum*, które jako raptularzyk umiejętności geograficznej w odniesieniu do Polski wybornie spełni swe zadanie.

Smielszego jeszcze zadania podjął się prof. Komeza. Brak dotąd u nas zupełny

krótkiego takiego rysu literatury naszej najnowszej.

Tym, którzy zorientować się pragną w jej zawilżonych ścieżkach, praca ta odda nie-małą przysługę.

Losy polityki zagranicznej. Z powodu przesilenia w Rządzie. Wydawnictwo *Gazety Warszawskiej*. Warszawa 1921. Perzyński, Niklewicz i Ska. — W 16°, str. 29.

Broszura polemiczna, skierowana przeciwko dzisiejszemu Rządowi a w obronie programu Narodowej Demokracji.

Dr. Czesław Kuźmar. Bogaństwo ko-palne Górnego Śląska. Odbitka z *Przegl. Techn.* — W 8-o, str. 15. Kilka mapek.

Jeszcze jeden cenny przyczynek do poznania realnej wartości Górnego Śląska rozmiarami broszurka zawiera wielką obfitość danych, które cyfrowo stwierdzają, jak wielkie znaczenie miałyby dla Polski pod względem ekonomicznym rewindykacja Górnego Śląska.

Eugeniusz Rychter. Obrazki socjalistycznej przyszłości według Bebla. Warszawa 1921. Perzyński, Niklewicz i Ska 8°, str. 139.

Urzeczywistnienie ideałów socjalno-demokratycznych, przedstawione na tle życia rodziny, jest drugocieczną przeciwną idei satyrą. Zwolna krok za krokiem ukazując autor, jak daleko odbiega rzeczywistość od teorii, aż w końcu wśród stasliwego losu wali się w gruzy gmach rzekomego szczęścia ludzkości.

Rzecz pisana z wielkim talentem literackim czyta się z zapartym tchem. Autor nie odstania swej tendencji, nie moralizuje, przemawiać każe tylko faktom, które szereguje bardzo zręcznie i które istotnie umie uczynić wymownymi.

Z. Kowalczevska i dr. W. Kasperowicz System metryczny miar. Stotysiącletnie stolecie 1791—1921. (Odbitka z *Przeglądu Technicznego*). — Warszawa 1921. W. 8-o str. 32

Historja wiekopomnego faktu, mianowicie ustalenia miary i wag, z oparciem na wymiarach ziemi przedstawiona tu w sposób równie pouczający jak zajmujący. Za razem znajdujemy naukowe objaśnienie przedmiotu, oraz bardzo pożyteczny dla celów praktycznych rejestr jednostek miar.

Dziesięciolecie zgonu Marji Konopnickiej.

W październiku upływa lat dziesięć od chwili śmierci wielkiej poetki. Komitet dla uczczenia pamięci Marji Konopnickiej powtarza swą odezwę z marca 1914 roku.

Trzy lata przeszły, odkąd Maria Konopnicka spoczęła na ementarzu lwowskim. Komitet, który powstał niebawem po Jej śmierci, celem uczczenia pamięci wielkiej pieśniarki Narodu, z przychylną sobie nie zależnych, nie mógł rozpocząć od r. 1911 działań dalej prowadzić. Skoro jednak obecnie nie wątpliwości wszelkie co do miejsca wiecznego spoczynku ś. p. poetki ustały, skoro wracamy acz z trudnością do stosunków normalnych, pora wielką, abyśmy spełnili dawno na społeczeństwie naszym ciążyący obowiązek uczczenia pamięci Konopnickiej. Wszak Jej grób dotychczas zawstydza nas swym opuszczeniem, brakiem pomnika, co by przyszłym pokoleniom polskim świadczył, żeśmy nie pozbawieni byli uczuć wdzięczności za skarby, jakie nam Konopnicka za życia hojną ręką rozsyłała. Miejsmy w pamięci słowa uznania, które w jubileuszowym holdzie Konopnickiej złożył Sienkiewicz.

— Wszyscy wdzięczni, którym głodno, pusto i źle na świecie, którzy jęczą pod przemocą praw naturalnych i społecznych pod pogarą i niemilosierdziem możnych, gdyby mogli i smieli wypowiadać w pieśni swoją niedolę i swoje bole, wypowiedzieliby Jej słowami: Ona jest ich skargą wobec nieba i orędowniczką wobec sytych.

Poetka pyta, boleje, śpiewa i mówi za poddasza miejskie, za chaty wieśniacze — ale głównie i szczególnie za polską wieś, z którą się zrosła i która ją sobie na chwalebę wykołysała. W jej poezji tkwi dusza chłopca i bije chlopskie serce... Ptak — to szeroko-skrydły, drzewo, która wysoko wystrzeliło w rodzinum lesie, sława wielka i jasna, pieśniarka sercem miłująca, duchem i mową władna, jedna z prawych dziesiątek i spadkobierczyń po wielkiej epoce narodowej poezji.

Tej wielkiej prawdzie słów Sienkiewicza, niechcie dziś naród cały da świadectwo, niech uczei Konopnicką po śmierci trwalej, niż za życia, niech ją uczei grobowcem godnym jej wielkiej i zawsze

świętej pamięci, niech uczei żywym pomnikiem, co by z roku na rok, z pokolenia w pokolenie, świadczył o miłości na-odu dla tej, która w najeżytszej doli dodawała wszystkim otuchy, krzepiła i rozgrzewała swą piśnią.

Nie wątpimy, że naród spełni swą powinność. Od czynnego współdziałania wszystkich warstw naszego społeczeństwa zależy będzie, w jakich rozmiarach dokona się powszechne uczczenie Konopnickiej. Komitet nie stawia granic ofiarności publicznej i żywi nadzieję, że nie tylko wzniesiemy nad nią wielką poetkę grobowiec jej zasług, ale postawimy Jej pomnik żywy, powołamy do życia instytucję narodową dla dobra ludowej rzeszy, tak drogiej Konopnickiej.

Niech odezwa nasza trafi wszędzie tam, gdzie czują po polsku, niech ją poprze każdy bez wyjątku.

Kto rodzinnych swoich pól
Zna wymowę: łzy i ból...
Kto ukochał lud w siermiędze,
Kto zna twardzi doli nędzę,
Kto wyciągnął jako brat
Dwoje ramion do tych chat!

Józef Kallenbach prezes, Marja Argańska i Maria Bruchnańska, Bolesław Lewicki Stefan Wexlerowa wiceprezesi; Anna Lewicka, Zofia Mrozowicka i Maria Reut, sekretarki; Zygmunt Fryling, skarbnik; Eugenia Bartoniówna, zastępca skarbnika.

Podjęmując przerwana przed siedmiu laty pracę, zapraszamy wszystkich przedstawicieli Związków i Towarzystw naukowych, literackich i t. p. na zebranie, które odbędzie się w sobotę 10 września 1921 r. w sali Kasya i Koła lit.-art. o godz. 17.

Komitet.

Kilka reminiscencji polskich w literaturze słowiańskiej.

W dobie illiryzmu, poeci słowiańscy, jak Valentin Vodnik (1758—1819), Fr. Presern (1800—1849), Stanko Vraz (1810—1851) poczeli się interesować literaturą polską. Za nimi poszli wkrótce dr. Janez Bleiweis Oroslav Caf, Fr. Jerisza, Fr. Zakrejsek, Dav. Trstenjak, Mat. Valjuvec, J. Zupan, A. Janzic, Ves. Koseski, Fr. Leostik. (O Presterie nie pisal po polsku dr. Leciejewski).

Przypomnieć należy, że i emigrant Polak (po 31 r.), Emil Korytko, osiadłszy w „Ilirii”, zasluszył się okolo literatury pieśniarskiej słow. podobnie, jak Herder okolo pieśni ludowej niemieckiej.

Wydał on w czterech tomach w Lublanie (1839—44) pierwszy słowiański zbiór pieśni ludowych pt. „Slovenske pesmi krajnskega naroda”.

Badania w tym kierunku rozwinął później znacznie zasłużony dr. Strykelj.

Ze źródeł poezji polskiej czerpali Josip Stritar, szelny epik i Anton Askerc. (O osobną pracę o tym poecie, ciekawą i źródłową, opublikował w Krakowie w r. 1906 dr. Tadeusz Stanisław Grabowski, wielki popularyzator literatur słowiańskich u tychże narodów).

Ballada A. Aikercy p. t. „Amazonka” zawiera niewątpliwie reminiscencje Mickiewicowskie, a mianowicie z ballady „Trzech badrysów”. Stary Badrys wysłał swych synów na boje, a oni poprzywozili Laszki synowe — podobnie i stara Amazonka wysłała swe córki na bój z wraźą płcią mężczyzn, ale one, zamiast zmóc przeciwników, ulęgają również, jak i Badrysi, czarowi miłości. Podobniestwo tu niewątpliwie, choć reminiscencje kwestjonowano.

Zupełnie wyraźnie zajął się Polską poeta Anton Zakej (Rodoljub Ledinski), który w poemacie swoim p. t. „Vilkovo” opiewa kraywdę, iskiej doznał szlachcie polski Wilkowski od Marcina ks. Sapiehy (por. Gaudy, Des Sapieha Rache — Słowacki, Jan Bielecki) Romantyczna ta powieść poetycka o tendencji moralizatorsko-demokratycznej została wielostronnie naświetlona i zbadana przez dr. T. P. Grabowskiego w pracy p. t. „Słowiański poemat na tle polskiem (o księciu Marcynie Sapieżu)”. Widzimy więc, że tematy polskie nie obce były braoi naszej słowiańskiej.

Ale najbardziej zainteresował Słowiańców — jak wogóle Słowian Henryk Sienkiewicz. Słowiańców ten fenomenalny naród filologów-slawistów, wydali z posród siebie wyjątkowo uzdolnionego samca, Piotra Miklavea (w swych pracach literackich używa on pseudonimu: Podravski). Pisał o nim z Polaków Zawiliński i wzmiankował po krót e dr. Grabowski.

Miklavec-Podravski jest chlōpem krajskim. Przekłady jego z Sienkiewicza rozpowszechniły szeroko dzieła naszego znako-

mitęgo powieściopisarza w Krainie, Styriji i Gorycji. Ludność wiejska z zapałem je czyta i z upodobaniem mówi o nich, gdź w swych pieśniach wiele ma polskich reminiscencyj (Bolesław Smiały, Jan Sobieski — na poludniu królowie polscy są popularni, czego dowodem podania o obu wspomnianych już władcach, Władysławie Warneńczyku i Wład IV., por. Gundulić „Osmanidę”).

H. Sienkiewicz wywarł tak silny wpływ na Słowiańców, że powstała u nich powieściowo nowelistyczna szkoła sienkiewicowska. Należą do niej Cankar, Pavcar, Zofka Kvedrova, dalej Govekar, Gabršček i Firdžgar.

Coraz przemoźniej imponuje kultura polska Słowiańcom, zaćmiewając i aswajając wpływy rosyjskie. Zaznacza się to na najmlodszych poetach, jak Kette, Murn Aleksandrov i Vojeslav Molé. Ten ostatni, tłumacz Młodej Polski, wielbiel „Pana Tadeusza”, mistrz formy wśród poetów słowiańskich pozostał — ze względu na duchowe pokrewieństwo — pod niezaprzeczonym wpływem czarownej poezji „Iulusza Słowackiego, którego „W Szwajcarii” przełożył niemal idealnie.

Pisze też krytyczne rozprawy o twórczości polskiej, podobnie, jak ze starszych czynili to i czynią dr. Ilesic, Prijatelj G. Krek, Patehaj, dr. Murko i Slesinger. Tak więc szczytna i piękna myśl zblizenia polsko-słowiańskiego ma już swoją poważną tradycję — niech się coraz bardziej przyoblika w kształty całkiem realne ku pożytkowi i szczęściu obu tych wzniosłych Narodów.

Dr. Jerzy Pogonowski.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Wiadomości gospodarcze

Izby handlowej i przemysł. we Lwowie.

Nowe rozporządzenie o ulgach celnych.

Dziennik Ustaw Nr 70 z dn. 30 sierpnia b. r. zawiera nowe rozporządzenia Ministra Skarbu i Ministra Przemysłu i Handlu w przedmiocie ulg celnych. Rozporządzenie to wchodzi w życie dnia 6 września b. r. i w dniu tym traci moc obowiązującą do tychczasowe rozporządzenia o ulgach celnych z dnia 30 marca 1921 r. ogłoszone w *Dzienniku Ustaw* Nr. 32. Podczas gdy dotychczasowe rozporządzenie zawierało listę towarów zwolnionych zupełnie od opłaty celnej i listę towarów opłacających zniżoną dopłatę walutową (agio) do tyłko 400%, rozróżnia nowe rozporządzenie listę towarów opłacających cło normalne bez agio i listę towarów opła-

cających zniżoną dopłatę walutową w wysokości 900%.

Posiedzenie Komitetu Celnego.

Dnia 6 września b. r. odbędzie się w Warszawie posiedzenie Komitetu Celnego Rady Przemysłowo-Handlowej. Na porządku dziennym t-go posiedzenia, znajduje się między innymi także wniosek podwyższenia mnożnika dopłaty walutowej (agia celnego) przedłożony przez Związek Przemysłu Włókienniczego w Łodzi i przez Polską-Szklarnię.

Zapotrzebowanie drzewa kopalnianego w Belgji.

Do pokrycia zapotrzebowania swoich kopalni węgla sprowadza Belgia znaczne ilości drzewa kopalnianego t. j. słupów do podpór ania sklepień i stemolowania szachtów z zagranicy. Bliższych informacji dotyczących się rozmiarów tego drzewa kopalnianego udziela Oddział ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Wystawa Międzynarodowa Lokomocji Napowietrznej.

Izba Związkowa Przemysłu Aeronautyznego w Paryżu organizuje w czasie od 12 do 27 listopada 1921 r. Siódmą Wystawę Międzynarodową Lokomocji Napowietrznej w Grand Palais, na Polach Elizejskich w Paryżu.

Targi Wiedeńskie.

Zastępstwo służby spedycyjnej dla Targów Wiedeńskich poruczone zostało firmie Józef J. Leinkauf we Lwowie.

Wystawa katalogów w Bukarescie.

Prospekt i plan Wystawy katalogów w Bukarescie, która odbędzie się od 11 września do 2 października b. r. są do przejrzania w Oddziale ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Adresy firm zagranicznych, pragnące nawiązać stosunki handlowe z Polską.

Włoska firma Cugini Torta w Chieri, Cassela Postale Nr 17, poszukuje zastępców dla wyrobów tekstylnych, specjalnie dla sukna do ubrań męskich i damskich.

Firma Henryk Oventrop, Schwerter s. Ruhr, oferuje farby anilnowe, lekące na składzie w Amsterdamie i Kopenhadze. Cennik tych farb jest do przejrzania w Oddziale ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Firma Mulka i Peiniger, Elberfeld oferuje guziki po cenach fabrycznych. Wzory i ceny są do przejrzania w Oddziale ruchu handlowego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Ze spraw polskich.

(Depesze Polskiej Agencji Telegraficznej).

Targi wschodnie.

Warszawa. Bawią w Warszawie prezydent m. Lwowa, oraz prezes komitetu Targów wschodnich p. Turski, którzy imieniem Komitetu zaprosili na wroczyste otwarcie Targów Pana Naczelnika Państwa, przedstawicieli Seimu i Rządu, oraz zastępców Państw w Polsce akredytowanych.

Generał Dupont.

Kraków. Generał Dupont przybył wczoraj do Krakowa w charakterze prywatnym dla zwiedzenia miasta. Generał oglądał wczoraj zabytki Krakowa. Wieczór zaś spędził u rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Nowaka. Dziś będzie gen. Dupont w teatrze miejskim na przedstawieniu „Zemsty”.

Stowarzyszenie wolnomyslicieli polskich.

Warszawa. Powstało tu Stowarzyszenie wolnomyslicieli polskich, którego statut został zatwierdzony przez Ministra spraw wewnętrznych. Jednym z założycieli jest p. Jan Baudouin de Courteny.

Likwidacja strajku.

Warszawa. Dziś odbył się bardzo liczny wiec robotników gazowni warszawskiej na którym po burzliwej dyskusji uchwalono likwidację strajku.

S. p. T. Dydynski.

Warszawa. Wczoraj zmarł tu ś. p. Teodor Dydynski profesor b. Szkoły Głównej i Uniwersytetu warszawskiego, b. prezes Warszawskiego Towarzystwa Naukowego, licząc lat 85.

Gen. Hennecker.

Bytom. Generał Hennecker ze swym sztabem przeniósł się z powrotem z Tarnowskich Gór do Wielkich Strzelec.

Strajk w Łodzi.

Łódź. Do dnia wczorajszego nie doszło do porozumienia pomiędzy przemysłowcami a Związkiem zawodowym pracowników przemysłu włókienniczego. Z dniem 5 b. m. rozpoczęli strajk pracownicy fargonowi.

Zniesienie ograniczeń.

Warszawa. Państwowy Urząd Węglowy podaje do wiadomości zainteresowanych osób i instytucji, że zgodnie z rozporządzeniem Ministra przemysłu i handlu z dniem 1 października b. r. zostaną zniesione ograniczenia w obrocie węgl-m kamianym, koksem i brekietami na całym obszarze. Import węgla ze Śląka Górnego i Zagłębia Karwńskiego pozostaje nadal pod kontrolą Rządu i może mieć miejsce tylko na mocy specjalnych pozwoleń.

Nowość!

Od dziś!

Clou sezonu!

WIEZIENIE NA DNE MORZA

Sensacyjny dramat w 6 ciał aktach
W głównej roli HARRY PEEL.
Początek o godzinie 4-tej po południu

Telegramy P. A. T.

Zniesienie zakazu.

Paryż. 6/9. Havas. Wydany został dekret znoszący dotychczasowy zakaz wywozu nafty i olejów mineralnych.

Kongres rasy czarnej.

Paryż. Kongres przedstawicieli rasy czarnej został w dniu wczorajszym zamknięty przyjęciem pod formą desideratu długiego memoriału należącego na bezwzględną konieczność uszanowania wszystkich ras pod względem fizycznym, politycznym i społecznym. Uchwała kongresu była pozbawiona utworzenia przez mocarstwa pod egidą Ligi Narodów instytutu międzynarodowego dla badań nad kwestjami w tej dziedzinie, a w szczególności odnośnie do rasy czarnej.

Na granicy austro-węgierskiej.

Wiedeń. W. B. K. Urzędowo donoszą że dziś rano o godz. 5 oddział regularny wojsk węgierskich, złożony z 2500 ludzi i wzmocniony przez bandy, przekroczył granicę Dolnej Austrii i zaatakował miejscowość Kirschlag. Załogi żandarmerii austriackiej z Pilgerstadt, Johannstadt i Lebnbrunn jak również dwie kompanie reichswehry, pilnujące granicy, musiały się cofnąć przed przeważającymi siłami. Dotychczas doniesiono o 2 zabitych i 20 rannych, między nimi 3 ciężko. Z Winerstadt odeszły posiłki żandarmerii i reichswehry. Ludność Kirschlagu i okolicy ucieka w kierunku Winerneustadt.

Staatskorrespondenz pisząc o tem, że znać, że fakt ten jest sprzeczny z traktatem pokojowym i podaje, że rząd austriacki zwrócił się do ludności z zapewnieniem, że użyje wszelkich środków, aby zapobiec tego rodzaju zajściom.

Bilans banku węgierskiego.

Budapeszt. Węgierski bank narodowy ogłosił pierwszy bilans miesięczny za sierpień, wykazując w obrotach sumę 20 miliardów 422 milionów 468 086 koron. Banknotów było w obiegu 17 326,018,614 K.

Opozycja katolicka.

Rzym. Havas. Jak donoszą dzienniki na skutek zakazu w dniu wczorajszym zorganizowania manifestacyjnego pochodu katolików, przywódcy katolicyce zażądali od swych

przedstawicieli w gabinecie ministrów podania się do dymisji.

Wojna grecko-turecka.

Ateny. Grecy zajęli Iaban-Haman i górę Ardig, biorąc do niewoli jeden batalion wojsk nieprzyjacielskich, z komendantem na czele. Artyleria nieprzyjacielska poniosła wielkie straty.

Konstantynopol. Havas. Bitwa nad Sakarią jak się zdaje, wypadnie na korzyść Greków.

Kemaliści zresztą w zupełnym porządku wycofali się na linię obronną łańcucha gór Szileg Dag, Svar-Dag i Argiz-Dag.

W każdym razie zwycięstwo Greków nie jest ostateczne.

Straty po obu stronach są bardzo ciężkie.

Akcja monarchistów.

Monachjum. Akcja monarchistów w Bawarii przybiera coraz jaskrawszą formę.

Z okazji imienin b. króla bawarskiego, przebrzającego w Wildungen, urządzili monarchiści bawarscy wielką uroczystość. Delegacje monarchistyczne udały się do b. króla.

Burmistrz Rosenheim zaznaczył w swym przemówieniu, że już niedaleki jest dzień, gdy znova ze wszystkich domów bawarskich powiechą będzie chorągiew narodowa o barwach biało-niebieskich i gdy znova rozlegnie się przy huku dział i dźwiękach hymnu okrzyk: Niech żyje król!

W odpowiedzi na to król oświadczył, że ma szacunek do wierności ludu bawarskiego. Nie wątpię — mówił — że te ciężkie czasy miną i Bawaria powróci do szczęśliwszego życia.

Potrzeby Rosji.

Paryż. Wied. B. K. Dr. Nansen, który obecnie bawi w Genewie, złożył ważne wyjaśnienie w sprawie wybitków swej misji w Rosji. Według niego Rosja potrzebuje 4 miliony tonn środków żywności, aby opłacać klęskę głodu. Rząd sowiecki spodziewa się przez zaprowadzenie podatku w naturze osiągnąć 2 miliony tonn, nadto musi on otrzymać w Europie zachodniej kredyty i dać na to odpowiednie zabezpieczenie. Utworzony ma być w Moskwie komitet wykonawczy, złożony z jednego przedstawiciela sowieckiego, zastępcy Nansena i 3 przedstawicieli mocarstw zachodnich. Komitet wykonawczy będzie miał nieograniczone pełnomocnictwa dla nadzoru nad rozdziałem środków żywności.

Praga. Narodni Listy donoszą z Presburga, że ze względu na wypaźki w zachodnich Węgrzech, w Presburgu i Koszycach poczyniono zarządzenia policyjne celem zabezpieczenia się przed machinacjami węgierskimi. W Koszycach aresztowano 6 osób podejrzanych o polityczne knowania. Są to obywatele węgierscy. Między innymi aresztowano berlińskiego korespondenta *Pesti Hirlop* z powodu artykułu nieprzyjawnego dla Czechosłowacji, i jednego węgierskiego pułkownika, pod zarzutem uprawiania szpiegostwa.

Paryż. Wied. B. K. *Matin* donosi z Helsingforsu, że w Petersburgu rozpoczęła się nowa era teroru. *Prawda* ogłasza listę osób rozstrzelanych z powodu udziału w spisku antybolsewickim. Między innymi rozstrzelano przedstawicieli sztuki i nauki, licznych oficerów, studentów a także kobiety. Pomędzy rozstrzelanymi znajdowało się 80 urzędników sowieckich, między nimi 4 członków partii sowieckiej. Także w Kijowie i Odesie ujawnia się wielki terór.

Paryż. W. B. K. Reprezentant grecki przy Lidzie Narodowej otrzymany wiadomość o obsadzeniu Angony przez wojska greckie. Według doniesień Havasa jednak poczd grecki został wstrzymany. Ostatecznie wiadomości z Konstantynopola głoszą, że Kemaliści odparli skutecznie ataki.

Londyn. „Press Association“ pisze, że odpowiedź sinnfeinistów uważają rządowe koła angielskie jako definitywne odrzucenie propozycji rządu angielskiego, przynajmniej Irlandji stanowisko domniów. Sytuacja owatana jest za bardzo poważną.

Londyn. Sunday Express donosi z pogranicza francusko-hiszpańskiego, że w najbliższych dniach spodziewany jest wybuch rewolucji w Madrycie. W całej Hiszpanji panuje silne podniecenie. Ze wszystkich stron kraju donoszą o demonstracjach antymonarchistycznych z charakterem wyraźnym rewolucyjnym. W Bilbao zerwano tor kolejowy, aby przeszkodzić wysłce wojsk na front marokański. Wzburzenie wzmożło się jeszcze z chwilą ogłoszenia przez rząd dalszej mobilizacji.

Berlin. Dyrektor urzędu dla spraw zagranicznych prof. Wiesenberg wyjechał do Moskwy jako przedstawiciel niemieckich interesów w Rosji.

Berlin. Znany publicysta von Gerlach w piśmie *Welt am Montag* domaga się bezwzględnej wydalenia z Niemiec wszystkich członków rodziny Hohenzollern, gdyż niebezpieczeństwo monarchistyczne staje się z każdą godziną groźniejsze. *Freiheit* z powodu monarchistycznych uroczystości w Wildungen domaga się usunięcia z Niemiec wogóle wszystkich rodzin b. lych panujących dynastji.

Berlin. W. B. K. *D. Allg. Zig.* donosi z Waszyngtonu, że powstanie górni-

ków w zachodniej Wirginji ma charakter komunistyczny. Górnicy strajkujący wywieśli na budynkach czarne chorągwie. Usiłowali oni przesłać iskrową depeszę w świat i założyć w urzędzie pocztowym stację iskrową. W odezwie do robotników amerykańskich wzywa ich do przyłączenia się do walki przeciw wojskom. Dotychczas przybyło nad granicę terytorium przeszło 4,000 żołnierzy rządowych. Liczba strajkujących robotników wynosi 70,000.

Naszeln i odpowiedzialny redaktor:
STANISŁAW ROSSOWSKI.

NADESLANE.

Za tę rubrykę Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Czy Pańscy odbiorcy powracają?

Tak jest, a to stanowi najlepsze świadectwo, że towar mój pozyskał sobie pełne zadowolenie odbiorców. Z dnia na dzień wzrastający pobyt na taśmy i kalki (do maszyn piszących) marki „VENUS“, wytwory firmy Crown Ribbon & Carbon Mfg. Co. Rochester N. Y. U. S. A. dowodzi niezbicie, że artykuł ten posiada rzeczywiste i wszystkie niedoścignione zalety, dzięki którym odniósł w ostatnich paru latach rekordowe zwycięstwo nad wszelkim towarem konkurencyjnym na rynkach światowych.

Wyłączny sprzedawca:
LUDWIK AKSMAN, Kraków, Szewska 10
Tel. 32-88.

Komunikat.

Izba notarialna w Krakowie rozpisuje konkurs na posadę notariusza w Wojniczu, opróżnioną przez śmierć s. p. Zygmunta Grechowicza, względnie na każdą inną posadę notariusza, jaka w drodze przeniesienia w okręgu Sądu apelacyjnego w Krakowie na skutek obsadzenia powyższej posady się opróżni.

Podania należy wnosić do Izby notarialnej w Krakowie do dnia 15 października włącznie.

Kraków, dnia 3 września 1921.

Izba notarialna.

Podpisujcie
Polską
Państwową
Pożyczkę!

OGŁOSZENIA URZĘDOWE.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 19237/21. Dyrekcja okręgu skarbowego w Nowym Sączu rozpisuje postępowanie konkurencyjne na sklep tytoniowy w Nowym Sączu przy ul. Jagiellońskiej. Roczny dochód brutto wynosił 27773 Mk.

Oferty na przepisany druk należy wnosić do tejże Dyrekcji do 30 września 1921. Inwalidom, wdowom po poległych i osobom uprzywilejowanym przysługują pierśniętwa.

Dyrektor Okręgu Skarbowego:

Heynar m. p. 9417 3-3

E. 473/31 I. Strona powodowa Hersch Kornbaum w Kudłatówce ad Babin, wniosła skargę przeciw stronie pozwanej nieobj. masie spadkowej po bl. p. Chanie Bergwerk o uwnanie i wois prawa własności do L. czyn. CI. 472/21. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 30 września 1921 godz. 10 przed poł. w tym sądzie biuro Nr. 8 sala rozpraw. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznanie, ustanawia się p. Dr. Wahlera adwokata w Wojniczu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika spadkobiercy się nie zgłoszą i pozwana masę spadkową obejmą.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Wojniców, 11 sierpnia 1921. 9476 1-3

CI. 501/21/1. Strona powodowa Herman Diener właśc. realn. w Serdnem, wniosła skargę przeciw stronie pozwanej nieobj. ma-

sie spadkowej po sp. Klemencie Posturskim o uwnanie i wpis prawa własności do realności obj. whl. 27 gm kat. Seredne do l. czynn. CI. 501/21. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 30 września 1921 godz. 8 przed poł. w tym sądzie biuro Nr. 8 sala rozpraw. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznanie, ustanawia się p. Aleksandra Dziedzickiego notariusza w Walniowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo aż do zgłoszenia się spadkobierców i objęcia przez tychże masy spadkowej.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Wojniców, 10 sierpnia 1921. 9477 1-3

Cg. I. 137/21/1. Przeciw Andrzejowi Cyszczeniowi, którego miejsce pobytu jest nieznanie, wniesionym został do sądu okręgowego w Nowym Sączu przez Józefa Kosielińskiego pozw o zapłatę kwoty 290 dolarów 45 centów amerykańskich zpn. Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audjencję na dzień 26 września 1921 o godz. 9 przed połud. sala rozpraw Nr. 97. Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. dr. Kazimierza Nowaka adwokata w Nowym Sączu kuratorem. Tenże kurator zastępował będzie pozwanej w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy Oddz. I.

Nowy Sącz, dnia 30 czerwca 1921. 9462

Cg. I. 29/21/1. Przeciw Leopoldowi Gassnerowi, którego miejsce pobytu jest nie-

znane, wniesiony został do sądu okręgowego w Nowym Sączu przez Arnolda Gronera kupeca w Makowie powow o 20,000 Mp. Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audjencję na 28 września 1921 o godz. 9 rano. Celem strzeżenia praw Leopolda Gassnera ustanawia się p. dr. Emila Pasionka adw. w Nowym Sączu kuratorem. Tenże kurator zastępował będzie kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy Oddział I.

Nowy Sącz, dnia 20 stycznia 1921. 9461

Konkursa.

Prez. 692/4. Przyjmę stałego pomocnika kancelaryjnego za normalnym wynagrodzeniem dziennym od 16 września b. r.

Naczelnik Sądu powiatowego.

Żółkiew, 30 sierpnia 1921. 9426 3-3

Wyroki prasowe.

W imienia Rzeczypospolitej Polskiej!

Pr. 288/21. Sąd okręgowy karay we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść artykułów umieszczonych w czasopiśmie „Ukraiński Wistnyk“ Nr. 170 z dnia 26 sierpnia 1921 pod tytułami: 1) „U wołyńskiej tychij storoni“ w ustępach od słów „Powna zatrata“ do słowa „pazuri“ b) od słów „tłky szepotom“ do słowa „dolju“ c) od słów „Opowiadaly pro“

do słów „Jak szkoły“ d) od słów „Za koidju“ od słów „zefotoi swobody“ e) od słów „Imy“ do końca artykułu, 2) „Diljatsia“ w ustępie od słów „Diljatsia“ do słowa „dobrom“, 3) „Uwertura do awtonomii“ w ustępie od słów „Koły dokonuwałusia“ do końca artykułu zawiera znamiona ad 1 a) występku z § 302 u. k. zaś w pozostałych ustępach znamiona zbrodni z § 65 a) u. k. usnał dokonaną w dniu 25 sierpnia 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 29 sierpnia 1921. 9421

Pr. III. 46/21/2. Sąd okręgowy karay jako prasowy orzekł na wniosek Prokuratury po myśli § 493 p. k. że zamieszczony w Nr. 1 czasopiisma drukowego „Orka“ z daty Kraków, dnia 4 września 1921 artykuły 1) „Głód a głód“ w ustępie zaczynającym się od słów „Inaczej jest w Polsce a kończącym się na słowach „masom proletariatu polskiego“ w dalszym ustępie od słów „Rosji sowieckiej rząd“ od słów „krzywdzie ludowej“ w końcu w ustępie od słów „Dopiero gdy proletarijat“ do słów „do leńskiego byta“, 2) „Jak to u nas w Polsce ładnie“ w ustępie pod nagłówkiem „Waluta droższyna i straki od słów „Witos i rząd“ do słów „zwie się bankrutem“ w dalszym ustępie od słów „Równocześnie ze spadkiem waluty“ do słów „pilięję z karabinami“, 3) „Paie głosy“ w którego ustępie od słów „Co się dziwić piastowcom“ do słów „paie głosy nie idą pod niebiosa“ zawieraia w całej swej osnowie znamiona zbrodni z § 65 a) u. k. i występków z §§ 300, 302 u. k. zakazuje

się rozszerzenia tych artykułów względnie inkorporowanych w całość, zatwierdza się zarządzone przez Prokuraturę konfiskacie notarijnego i temu, a przytuzumane egzemplarze tego egzemplarza mają być zniszczone.

Sąd okręgowy karny S. III.

Kraków, dnia 3 września 1921. 9500

W Imeni Польської Республіки!

Pr. 221/2. Суд окружний в Коломиї на неясному засіданні по вислуханню Прокуратора рішає: зміст вступної статті тижневика „Покуття“ ч. 5 з дня 7 серпня 1921 затитулований „Голод і тюрма“ на першій сторони від слів „Від коли прийшла“ до слів „дається голодним хліба“ як також від слів „де понаття“ до слів „вважались пересудами, містити в собі знамена провини з § 300 к. з. і § 305 з. к. а також з арт. VII і VIII. зак. з 17 грудня 1863 ч. 8 В. З. Да. р. 1863 проте заряджена через Коломийську Прокуратуру дня 4 серпня 1921 і виконана в тому дня конфіскація є оправдана а розширення цієї статті заборонене. Рівночасно розпоряджується безплатне оголошення цього рішення в слідуючому числі часопису на першій сторони.

Суд окружний, Відділ VI.

Коломия, дня 4 серпня 1921. 9501

W Imeni Польської Республіки!

Pr. 421/2. Суд окружний в Коломиї на засіданні неясним по вислуханню Прокуратора рішає: зміст артикалу тижневика „Покуття“ ч. 9 з дня 4 вересня 1921, затитулований „Перед гуцульським процесом“, містить знамена провини з арт. VII. зак. з 17 грудня 1863 ч. 8, проте заряджена через Прокуратуру в Коломиї дня 3 вересня 1921 конфіскація є оправдана, а розширене того уступку заборонене. Заряджується безплатне оголошене сего оречення в слідуючому числі часопису на першій сторони.

Суд окружний яко пресовий.

Коломия, 3 вересня 1921. 9502

Spadki.

A. III. 89/203. Едыкт з wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym. Sąd powiatowy w Brzeżanach ogłasza, że dnia 18 lutego 1920 w Rakszynie zmarła Aurea Pruszyk ul. Szewców nie pozostawiając rozporządzenia ostatecznej woli. Pozostawiając sądowi miejsce pobytu Pruszyk Iwanyszyn nie jest znanym, prosto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niniejszego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Józefem Sledziona ustanowionym dla nieobecnej.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Brzeżany, dnia 23 maja 1921. 9465

Kuratele.

P. 345 20/7, Едыкт. Dawid Salomon Gross z Tarnowa pozbawiony całkowicie własnowolności z powodu choroby umysłowej, Kurator Balbina Gross false Polter z Tarnowa

Sąd powiatowy Oddz. I.

Tarnów, dnia 30 grudnia 1920. 9435

L. XII. 26/219. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Za pozbawionego całkowicie własnowolności uznano p. Abraham Schreibera, kupca, zamieszkałego w Krakowie przy ul. Brzozowej 20, a to z powodu choroby umysłowej. Kuratorką ustanowiono p. Bertę Färber z Krakowa.

Sąd powiatowy cywilny, Oddział XII.

Kraków, dnia 28 lipca 1921. 9507

Amortyzacja

T. VI. 194/212. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Julji Głowackiej w Krakowie podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawczyni miała zaginąć, wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznalby Sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Karta zastawnicza Banku hipotecznego filji Kraków Nr. 60967 na 6 srebrnych złotych.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VI.

Kraków, dnia 5 sierpnia 1921. 9412

T. VI. 206/211. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Iwana Siretsana w Saccawie podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawca miał zaginąć. Wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu jednego roku od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznalby Sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Kwit depozytowy Spółki Kredytowej członków Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie L. 1941 na police tegoż Towarzystwa L. 94435, 144141 i 61533.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VI

Kraków, dnia 4 sierpnia 1921. 9411

№ III. 72/1865. Na wniosek p. Franciszka Sobola notariusza we Lwowie zarządza się postępowanie celem umorzenia: A. księżeczek wkładowych Towarzystwa Kasańskowego w Zbaraziu: 1. Nr. 1510 na kwotę 207 kor. 80 hal. Teodora Knyusza, 2. Nr. 1585 na 660 kor. 29 hal. Antoniego Sobola, 3. Nr. 1586 na kwotę 1406 kor. 70 hal. Wacława Sobola, 4. Nr. 1711 na kwotę 500 kor. Jana Szepeński, 5. Nr. 1932 na kwotę 897 kor. 50 hal. Wawrzynca Pitucha syna Grigorza, 6. Nr. 2102 na kwotę 478 kor. 08 hal. Stanisława Cisko 7. Nr. 2133 na kwotę 10 kor. 68 hal. Wacława Sobola, 8. Nr. 2219 na kwotę 247 kor. 67 hal. Kazimierza Cisko, B. księżeczki udziałowe tegoż Towarzystwa Nr. 3289 na kwotę 100 kor. Franciszka Sobola, C. księżeczki udziałowej Towarzystwa kredytowego w Zbaraziu Nr. 367 na kwotę 88 kor. 74 hal. Franciszka Sobola, D. księżeczki udziałowej Spółki oszczędności i kredytu L. 73 na kwotę 10 kor. Franciszka Sobola. Posiadacz wzywa się, by swe prawa w ciągu roku od dnia tego edyktu zgłosił, w przeciwnym razie księżeczki za nie istniejące uznane zostaną.

Sąd powiatowy Oddział III.

Zbaraz dnia 27 marca 1920. 9478 1-3

T. 256/212. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Róty Habel w Przemyślu podejmuje się postępowanie celem umorzenia oznaczonych niżej papierów wartościowych, które miała wnioskodawczyni zaginąć. Wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu 45 dni od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznalby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Wek el z daty Przemyśl 26 czerwca 1921 na 20.000 Mk. opiewający akceptowany przez Jakoba Nobla i Jakoba Rotha w Przemyślu zamieszkałych.

Sąd okręgowy Oddz. V.

Przemyśl, dnia 5 sierpnia 1921. 9489

Firma.

Firm. 1439. stow. II. 284. Zmiany do wpisanej już firmy stow. Do rejestru wpisano dnia 25 stycznia 1921. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy: Towarzystwo dla handlu przemysłu i rolnictwa we Lwowie, stow. zar. z ogr. poręką. Następujące zmiany: Uchwała Walnego Zgromadzenia odbytego na dnia 5 maja 1920 postanowiono rozwiązanie i likwidację stowarzyszenia i wybrano likwidatorów Michała Groczyńskiego, Władysława Szynalskiego, Stanisława Bogusza dotychczasowych dyrektorów stowarzyszenia, którzy podpisują będą firmę w ten sposób, że pod wykrępowaniem przez kogokolwiek wypisanem lub stempelną wyciągiem dotychczasowym brzmieniem firmy z dodatkiem w likwidacji, umieszczą podpisy dwaj likwidatorowie. Wierzycieli wzywa się, ażeby zgłosili się do stowarzyszenia.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, 11 stycznia 1921. 9515 1-3

Firm. 493 21. Rej. A. I. 53. Zmiany odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym Siedziba firmy Przemyśl. Brzmienie firmy Zagajewski i Łazor drukarnia w Przemyślu po niemiecku Zagajewski u Łazor Buchdruckerei in Przemyśl. Zmiana firmy oddać „Jan Łazor, drukarnia w Przemyślu“. Skutkiem czego powstała pojedyncza firma handlowa. Oddać właścicielem sam Jan Łazor. Dzień wpisu 20 sierpnia 1921.

Sąd Okręgowy jako handlowy Oddział IV.

Przemyśl, 20 sierpnia 1921. 9491

Firm. 465/21. Rej. I. I. 106. Siedziba firmy Przemyśl Brzmienie firmy „Terpede“ Towarzystwo dla przemysłu drzewnego Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Przemyślu. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest

zakupywanie i eksploataowanie drzewostanów, przetwarzanie i przetwarzanie ich sprzedaż drzewostanów i przetworów drzewnych import i eksport drzewny. Umowa spółki. Akt notarialny z daty Przemyśl 21 kwietnia 1921 r. rep 19705. Wysokość kapitału zakładowego 400.000 Mk. Na kapitał wpłacono gotówką 400.000 Mk. Zawiaadowcy Maurycy Amster, Herman Goldman i Robert Lust g w Przemyślu w Przemyślu zamieszkali. Uprawni ni do zastępstwa dwaj zawiadowcy kolektywnie. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisujące będą wspólnie dwaj zawiadowcy.

Sąd okręgowy jako handlowy.

Przemyśl, dnia 20 sierpnia 1921. 9492

Firm. 88/20. Stow. IV. 326. Wpis do rejestru stowarzyszeń. 1. Firma stowarzyszenia Spółka spółkowa Samopomoc w Zagórzach, stowarzyszenia zarejestrowana z ograniczoną poręką Siedziba stowarzyszenia Zagórzany. 3. Stowarki prawne stowarzyszenia: a) stowarzyszenia opiera się na statucie uchwalonym na zebraniu dnia 13 maja 1920 w Zagórzach b) celem stowarzyszenia jest zaopatrywanie członków w artykuły codziennego użytku, sprawowanie środków żywności, ubiorów, przedmiotów potrzebnych do gospodarstwa domowego, jak również towarów wszelkiego gatunku a to drogą kupna, wytwarzania lub wyrabiania i sprzedawania tychże swym członkom za gotówkę, c) pojedynczy udział członka wynosi kwotę 100 Mk. d) członkowie odpowiadają za zobowiązania stowarzyszenia podobnie samą deklarowaną udziałów e) ogłoszenia dokonuje się przez chwieszczenie w lokalu stowarzyszenia, f) Zarząd stowarzyszenia składa się z 3 członków a mianowicie Józefima Grawskiego, przewodniczącego, Marjana Pyrekka skarbnika i sekretarza Franciszka Gabały, Zarząd podpisuje firmę stowarzyszenia w ten sposób, że pod wypisaną lub odbitą firmą położy swe podpisy przewodniczący i jeden z członków zarządu.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Jaśło, dnia 26 czerwca 1920 9466

Firm. 42/21 Oddz. A. II. 4. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział A należy wciągnąć co następuje: Siedziba firmy: Hanunia obok Radziechowa. Brzmienie firmy: Bracia Pastel, tartak pirowy przemysł drzewny w Hanunii obok Radziechowa. Przedmiot przedsiębiorstwa Zakupno drzewostanów, wyrabianie, przetwarzanie ich w tartaki i deski sprzedaz. Forma spółki: Jawa spółka handlowa Spólnicy osobiscie odpowiedzialni: 1. Szymon Pastel dzierżawca dóbr w Debinach (sąd pow. Radziechów), 2. Józef Pastel przemysłowiec drzewny w Radziechowie. Do zastępstwa istniejącego zakładu głównego są uprawnieni obaj spółnicy każdy z osobna. Podpis firmy Bracia Pastel tartak pirowy przemysł drzewny w Hanunii obok Radziechowa. Data wpisu 25 sierpnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II.

Złoczów, 25 sierpnia 1921. 9506

Firm. 122/21. Stow. IV. 69. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarskich, po na ogólnych zborach stowarzyszenia „Gospodarsko-torowielna spółka, stowarzyszenia zarejestrowane z ograniczoną poręką w Piłdwoleczkach dnia 10 lutego 1921 w miejsce ustępujących członków zarządu Ot. Wolodimira Kunyńskiego, Ot. Michała Nawrockiego i Ivana Chornia, wybrano członkami zarządu Wasyla Pawliuka sprawnikiem, Michała Szkiłwika skarbnikiem, a Ivana Kadaniaka księgowcem, wsi rólnicy w Piłdwoleczkach. Data wpisu 14 marca 1921.

Sąd okręgowy jako torow., Відділ II.

Тернопіль, дня 10 марта 1921. 6665

Firm. 645 20 Stow. VIII. 332. Wpis stowarzyszenia. Do rejestru stowarzyszeń wpisano dnia 30 grudnia 1920. Miejsce stowarzyszenia: Перемишль. Nazwa firmy: Консул українських робітників „Надія“, стов. зар. з обм. пор. в Перемишлі. Ціллю стowarzyszenia є: сподучити господарські сили своїх членів для їх добробиту а) вести лише для своїх членів і лише в їх хосен торгівлю середниками поживи і алькогolicznymi napitkami предметami необхідними для личних потреб і для домашнього господарства і для ремесла і промислу та шкільними приборами; б) закладати для своїх членів склади і в їх хосен скласти до продажи землеплоди, споживчи артикали і всякого рода спиртів, в) займатися перетворюванем господарських плодів як збожа, меду, мяса і т. д. та вести торгівлю сими перетворами лише для своїх членів і в їх хосен; г) виробляти лиш силами своїх членів та в їх хосен предмети необхідні для личного і домашнього ужитку через закладання майстерень; д) вести для своїх

членів і в їх хосен чайню і молочарню; е) приймати грошеві вклади до обороту за уловленням опрощенованя в хосен своїх членів. Умова стowарисеня: статут з 4 грудня 1920. Уділ виносить 250 Mk. Кождий член відповідає своїм udziałом і квотою декларованих udziałів. Оголошене наступує: на таблиці, на льокалі стowарисеня або в одній з львівських часописей. Заряд складається з 3 членів. Членами заряду суть: Михайло Татарський, маґазиняр жељізничий справник, — Іван Гелети, урядник жељізничий касир, — Стефан Іванюк, стодяр жељізничий книговед, всі в Перемишлі замешкані. Підписе фирми: Будуть підписоватися спільно двох членів заряду.

Суд окружний яко торгов., Відділ IV.

Перемишль, д. 24 грудня 1920. 1916

Firm. 1213. Stow. VII. 88. Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarского. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarских. Ośвід stowarzyszenia: Львів. Фирма звучить: „Український Будівельний Союз“, стowарисеня зареєстроване з обмеж. порукою у Львові, по польски: Ukrainski Związek Budowlany, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną we Lwowie; по німецьки: Ukrainischer Bau-Verband, registrierter Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Lemberg. Предмет підприємства: а) виконувати всякого рода будівлі так в цілости як і частинно, на власній або чужий рахунок, б) набувати, закладати та вести на власній або чужий рахунок всякого рода підприємства й заведеня для виробу будівельних матеріалів і домашньої обстановки в) купувати і продавати будівельні матеріали та машини, а також посередничити в доставі потрібних для ріжних будівельних матеріалів, г) виготовляти проекти, кошториси, обчислення й оцінки ріжного рода будівель, і) в особености займатися відбудовою, наслідком воєнних подій пошкоджених осель, відбудовуючи старі або ставлячи нові будівлі, д) приймати вклади до обороту за уловленнями відсотками, е) уділювати лише своїм членам дешевих позичок для будови. Дата статуту: Львів, 24 вересня 1920. Час встановлена: неограничений. Управа: складається з начальниого директора, технічного директора і адміністративного директора. До першої управи вибрано: 1) Ярослава Віншовського, начальним директором, 2) Віктора Трача, технічним директором, 3) Гілярія Чапельського, адміністративним директором. Підписе фирми: наступати в сей спосіб, що під фирмою стowарисеня умістять свої підписи двох членів управи. Оголошеня наступуєть: через прибиття на таблиці в львокалі стowарисеня або в одній з львівських часописей. Уділ членів виносить: 1000 Марок польск. Відповідальність дальша: до дворової висоти заявленого udziałу.

Суд краєвий яко торговельний, Відділ IV.

Львів, дня 1 жовтня 1920. 1849

Firm. 169/21. Stow. VI. 90. Zmiany stowarzyszenia вже вписаного. В реєстрі для стowарисеня вписано дня 14 марта 1921 при стowарисеню: „Товариство кредитове Воскресенє“ в Якові старім, що на загальних зборах членів стowарисеня дня 27 лютого змінено § 1 статута так, що той параграф буде звучати: На підставі закону з 9 цвітня 1873 В. з. д. 70. основуєть стowарисеня під фирмою: „Господарско-споживчий кооператив „Воскресенє“, стowарисеня зареєстроване з обмеженою порукою в Старім Якові“ а членами заряду вибрано поновно: Івана Гусіра справником, Михайла Зінка касиром, Сенька Мацедюха книговедцем.

Суд окружний яко торговельний, B. IV.

Перемишль, дня 21 марта 1921. 3144

Firm. 17/21. Stow. I. 339. Zmiany i dodatki do wpisanych już stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarzych. Siedziba stowarzyszenia Radziechów. Brzmienie firmy Spółka kredytowa „Samopomoc“ stow. zaręj. z ograniczoną poręką w Radziechowie. Zmiana firmy na Spółka kredytowa dla handlu i przemysłu i rolnictwa „Samopomoc“ w Radziechowie stow. zaręj. z ograniczoną. Zakład filialny we Lwowie obecnie. Zmiana statutu. Następujące ogólne zgromadzenie członków stowarzyszenia z dnia 24 stycznia 1921 uchwało zmianę §§ 1, 4, 37, 64, 85, dotychczasowego statutu w brzmieniu jak przedstawił wierzyciel odpis protokołu ogólnego zgromadzenia. Przedmiot przedsiębiorstwa dotąd podniesienia zarobku lub gospodarstwa swoich członków, przez dostarczanie tymże na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrótu w gospodarstwie, rzemiosle, przemysle lub handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków. Obecnie: celem Stowarzy-

zenia jest podniesienie zarobku i gospodarstwa członków kupców, przemysłowców i rzemieślników przez a) udzielanie tymże na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w handlu, przemysłu i rzemiośle na podkład skryptów dłużnych weksli, rymes, faktur, duplikatów, listów przewozowych kolejowych, tudzież papierów wartościowych walut i dewis zagranicznych na giełdzie polskiej notowanych za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków, b) hurtowne bezpośrednie nabywanie surowców, półfabrykatów i gotowych wyrobów potrzebnych członkom stowarzyszenia w handlu, przemysłu i rzemiośle na wspólny rachunek wszystkich członków, c) pośredniczenie i pomoc w hurtownej sprzedaży wyrobów i towarów gospodarstwa członków uzyskiwanych, d) zakładanie i utrzymywanie magazynów i składów towarowych do osiągnięcia powyższych celów potrzebnych na wspólny rachunek wszystkich członków, e) przyjmowanie gwarancji i składanie wadium i kaucji za członków przy obciążeniu przez tychże dostaw rządowych lub prywatnych ze wspólnych funduszy na wspólny rachunek wszystkich członków. 1 Członkowie dyrekcji ustalili wobec umowy z § 4 statutu, 2 Członkowie dyrekcji wybrani na 6 lat Zazar Kahane, Samuel Ecker i Salo Baranenko. Ogłoszenia plakatami w miejscu siedziby stowarzyszenia i przez umieszczenie jednorazowe w urzędowej „Gazecie Lwowskiej” we Lwowie. Data wpisu 28 kwietnia 1921 r.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II.
Złoczów, dnia 28 kwietnia 1921. 9511

Edykta

w sprawie uznania za zmarłego.

T. 546/20/3. Edykt. Iwan Fic z Peratyna pow. Kadziechow z początkiem ogólnej mobilizacji powołany został do służby wojskowej do dnia nie wrócił i wszelki ślad po nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1 i 2 ustawy z dnia 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. pp. przeto na prośbę Marii Fic wdraża się postępowanie celem uznania Iwana Fica za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. dr. Eidebergowi adw. w Złoczowie, którego się zarazem ustanawia obrońcą wężła małżeńskiego wiadomości o powyższym wymienionym. Gdyby Iwan Fic mimo to żył, wzywa się go, aby przed niżej wymienionym sądem się stawił lub w inny sposóbawiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 listopada 1921 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 27 grudnia 1920. 9509

T. 234/21/3. Leib Löwenthal urodzony w Ardnowie, syn Isaaka i Many lat 67 uciekając przed Roskami zachorował

w drodze i w Homonne w marcu 1915 umarł. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć zarządza się na wniosek Sary Löwenthalowej postępowanie celem udowodnienia jej śmierci, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” Sądowi albo p. dr. Aweisenowi adwokatowi w Przemyslu, którego ustanawia się kuratorem udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemysł, 4 sierpnia 1921. 9488

T. 468 20/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Hryńko Głhński, rolnik z Zarudka pow. Zborów powołany został w r. 1914 do czynnej służby wojskowej do dziś nie wrócił i wszelki ślad po nim zaginął, co stwierdza również poświadczanie urzędu gminnego w Zarudku. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1 i 2 ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. pp. przeto na prośbę Klementyny Głhńskiej wdraża się postępowanie celem uznania Hryńka Głhńskiego za zmarłego, zaginionego a małżeństwa jego z Klementyną Głhńską zawartego za rozwiązanie. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. dr. Waniom adwokatowi w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą wężła małżeńskiego wiadomości o powyższym wymienionym. Hryńka Głhńskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem się stawił, lub w inny sposóbawiadomił o swym życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 lipca 1921 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Złoczów, dnia 20 grudnia 1920. 9510

T. 134/21/3. Edykt. Dymitr Panas, ur. 21 października 1884 w Chreniowie, powiat Kamionka strumiłowa r. 1914 w czasie mobilizacji powołany do służby wojskowej austriackiej, dostał się do niewoli rosyjskiej i od roku 1917 z guberni Tomskiej gdzie przebywał niema o nim dalszej wiadomości. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że nieobecny poniosł śmierć, przeto na prośbę żony nieobecnego Eweliny Panas wdraża się postępowanie celem udowodnienia swojej śmierci zaginionego i uznania małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby wiadomościom sąd albo kuratora dr. Drohopyreckiego adwokata w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą wężła małżeńskiego. Po upływie 6-ciu miesięcznego czasu będzie rozstrzygnięte o dowiezieniu swojej śmierci na ponowny wniosek proszącej.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 18 lipca 1921. 9505

T. 66/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Anna Kucyk z Jasienicy solnej wniosła o uznanie jej męża

za Iwana Kucyka za zmarłego. Z zeznań świadka Stefana Mackowa wynika, że Iwan Kucyk będąc jako żołnierz b. armii austriackiej w niewoli włoskiej w miejscowości Cassino zachorował w listopadzie 1918 i dnia 19 listopada 1918 umarł. W myśl ustawy z 16 lutego 1903 Nr. 20 Dz. pp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi p. dr. Hryńkowi Kuziow adw. w Drohobyczu wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 marca 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Sambor, dnia 16 lipca 1921. 9496

T. 203/21/3. Dymitr Loda, syn Antoniego i Mokryny urodzony w Nahorzowie 10 października 1885 w bitwie pod Krakowem w grudniu 1914 poległ. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć zarządza się na wniosek Anny Loda postępowanie celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania wężła małżeńskiego a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” Sądowi albo p. dr. Gelberowi adwokatowi w Przemyslu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę Sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemysł, 31 lipca 1921. 9482

T. 233/21/4. Franciszek Jasiewicz, syn Jana i Anny, urodzony w Muninie, roku 1880 jako żołnierz popadł w niewolę włoską w r. 1919 zachorował oddany do szpitala nie daje wiadomości. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć zarządza się na wniosek Reginy Jasiewiczowej postępowanie celem udowodnienia jej śmierci, i rozwiązania wężła małżeńskiego a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” Sądowi albo panu dr. Mandlowi, adwokatowi w Przemyslu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, O. V.

Przemysł, dnia 22 lipca 1921. 9486

T. 93/21/3. Stefan Filak, syn Andrija urodzony w Jarowie starym 4 stycznia 1872 w roku 1914 zachorował na czerwonkę, oddany do szpitala nie daje znaku życia. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć, zarządza się na wniosek Kseni Filak postępowanie celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania wężła małżeńskiego a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” Sądowi albo panu dr. Enreichowi, adwokatowi w Przemyslu, które-

go ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeństwa udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemysł dnia 20 lipca 1921. 9487

T. 205/21/3. Senko Małczyński, syn Teodora i Ireny urodzony w Nahorzowie 19 lipca 1887 w bitwie koło Kosowa 29 czerwca 1916 zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć zarządza się na wniosek Paraskiewii Małczyńskiej postępowanie celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania wężła małżeńskiego a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” Sądowi albo p. dr. Gelberowi adwokatowi w Przemyslu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd powiatowy Oddz. V.

Przemysł, dnia 31 lipca 1921. 9484

T. 204/21/3. Stefan Dzydz syn Michała i Ireny urodzony w Naboczowie 16 listopada 1889 jako żołnierz w bitwie pod Pystyniem 29 czerwca 1916 zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniosła śmierć zarządza się na wniosek Ewy Dzydzowej postępowanie celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania wężła małżeńskiego a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” Sądowi albo p. dr. Gelberowi adwokatowi w Przemyslu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, O. V.

Przemysł, 31 lipca 1921. 9485

T. 330/20/6. Dmytro Meges z Boratycz lat około 48, jako żołnierz poległ na froncie włoskim w czerwcu 1917. Gdy zatem można przyjąć, że zaistniały warunki ustawowe stwierdzenia śmierci zarządza się na wniosek Anny Meges postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą i uznania małżeństwa tegoż zawartego z Anną Megesową w Drozdowicach w czerwcu 1905 za rozwiązane, a z razem ogłasza się, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo p. dr. Jakobowi Meierowi w Przemyslu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą wężła małżeńskiego. Dmytra Megesa wzywa się jeżeli żyje, aby stawił się przed sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie 6 miesięcznego czasu od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” na ponowną prośbę orzeknie Sąd ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemysł, dnia 28 maja 1921. 9482

Najskuteczniejszy środek przeciwko

ostabieniu i wycieńczeniu organizmu, niemości, małokrwistości, (anemii) brakowi apetytu, złemu trawieniu i t. p.

Pigulki Siłotwórcze

wyr. Lab. Farm.

„Ap. Kowalski” w Warszawie ul. Miodowa 1.

Skutek, wzrost i odnowienie, ujawnia się już po przyjęciu pierwszego flakonu. — Zadać w aptekach i składach aptecznych.

Hurtowna sprzedaż: Przedstawicielstwo na Lwów i Wschodnią Małopolską, f. „OZON”. Hurtownia Materjałów Aptecznych. Lwów, Kołkacza 2.

Maszyny do szycia

najlepszych systemów najkorzystalsze 3200 można nabyć u firmy

Aleksander Malimon

skład maszyna do szycia

przejmują się maszyną do szycia

Pokoju z meblami lub bez, jednak z oddzielnym wchodem poszukuje. Zgłoszenia do Adm. „Gazety Lwowskiej”.

Transporty meblowe

międzymiastowe wykonuje wozami meblowymi i wagonami najlepiej i najtańiej

Spedytor

GUSTAW LUFT

Lwów, Kościuski 22.

Dla teatrów amatorskich

wydawa Księgarnia Polska we Lwowie

Katalog utworów dramatycznych

Kompletny. Z przesyłką Mk. 25.

Dentysta dr. Lewandowski

ord. od 9—6 pl. Halicki 7 II p.

ZIEMNIAKI

jadalne na zemię około 100 wagonów kupi Stowarzyszenie Spółkowe kolejarzy „Oszczędność” Lwów 2, warstwy kolejowe. Oferty loco stacja załadowcza w całości lub częściowo przyjmuje do 30 września 1921.

Spółka Akcyjna

Polska Składnica Pomocy Szkolnych

Warszawa, Nowy Świat 33 i Marszałkowska 143

poleca

Początki geometrii przez Zygmunta Straszewicza, prof. Politechniki Warszaw.

Cena Mk. 160

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Ogłoszenie.

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia Zakładu Gazu Ziarnego w Kaluszu, Spółki z ogr. por. z dnia 10 kwietnia 1920, postanawiającej rozwiązanie spółki wdr. żoną została likwidacja.

Likwidatorami ustanowiono: Władysława Szajnoka i Aleksandra Frankowskiego, oba inżynierów we Lwowie ul. Sapięhy 3.

Wzywa się przeto w myśl § 90 ustawy z dnia 6 marca 1906 L. 58 cz. u p. o spółkach z ogr. por. wszystkich wierzycieli spółki Zakładu Gazu Ziarnego w Kaluszu Spółki z ogr. por. Lwów, Sapięhy 3, ażeby w nieprzekraczalnym terminie trzech miesięcy zgłosili swoje pretensje do likwidatorów spółki we Lwowie ul. Sapięhy 3, gdyż po upływie tego terminu nastąpi rozdział majątku spółki.

Lwów, dnia 6 września 1921.

Kakao

holenderskie Van Houtena w oryginalnym opakowaniu, jak również na waga, poleca Składnica Spożywcza Stanisław Ziemiński, Fredry 9.

Charakter!

Prześlijcie charakter piśma zakomunikujcie imię, rok miesiąc urodzenia, ile osób najbliższej rodziny: otrzymanie od Szyllera-Szkolnika psycho-grafologa (autora prac naukowych) szczegółową analizę charakteru, określenie ważniejszych zdarzeń życiowych. Odpowiedź na szczerze zapytania. Analizę wysyła się po otrzymaniu Mk. 300. Praca naukowa Szyllera-Szkolnika zaszczytowa mnożstwem odczytów, podziękowań. Dla badań osobistych przyjmuje od dwunastej do siódmej. Warszawa, Psycho-grafolog SZYLLER-SZKOŁNIK, ul. Pięka 25-12. Wątpliwe, dowody bezpłatne.

Osoba starsza, inteligentna, chora, w najstraszniejszej postaci, blaga o zdrowie i ubrań. Wanda Mierowicz, ul. św. Antoniego 7, w saternekach.

ZDROWUTNA

KAWA WOLNEGO

niezrównana w smaku, zastępująca w zupełności kawę ziarnistą, w oryginalnym opakowaniu

poleca

Składnica Spożywcza Stanisław Ziemiński, Fredry 9.